

# Poradnik GRUDZIEŃ 12 1996

# BIBLIOTEKARZA



Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

- **Opinie bibliotekarzy o literaturze  
dziecięcej ostatnich lat**
- **Wisława Szymborska**  
— scenariusz wystawy
- **Ryszard Krynicki**  
— zestawienie bibliograficzne

## Treść

Krystyna Kuźmińska	1	OPINIE BIBLIOTEKARZY O LITERATURZE DZIECIĘCEJ OSTATNICH LAT
Izabela Nagórska	9	SYTUACJA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH W WOJEWÓDZTWIE ŁÓDZKIM
Monika Ziomek		
Małgorzata Grodzicka	12	CZASOPISMA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY. Oferta wiejskich bibliotek publicznych a oczekiwania dzieci
Grażyna Lewandowicz	15	TAK DALEKO NAM DO SIEBIE I TAK BLISKO. O konferencji w Iwanowie na temat bibliotek dla dzieci
Elżbieta Wisławska	19	BIBLIOTEKARZ DONOSI Z CHIN
Grażyna Szpulak	20	KONFERENCJA POLSKO-CZESKA CZYLI Z WIZYTĄ W JAROMIERZU I BRAUMOVIE
Bogusław Witkowski	22	ZASADY WYNAGRADZANIA PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH INSTYTUCJI KULTURY. Rubryka z paragrafem
Ewa Mahrburg	23	BIBLIOTEKARSKIE LEKTURY
Wanda Kochowska	25	BIBLIOTEOZNAWSTWO I INFORMACJA NAUKOWA. Bibliografia za lata 1994 i 1995
Zdzisława Miernik	29	RYSZARD KRYNICKI. Zestawienie bibliograficzne w wyborze
Grażyna Makuch	32	WISŁAWA SZYMBORSKA. Laureatka Nagrody Nobla 1996 w dziedzinie literatury. Scenariusz wystawy
Maria Andres	33	W HOŁDZIE LEGIONOM DĄBROWSKIEGO. Montaż literacko-muzyczny dla uczniów klas VII-VIII
Grażyna Łakomy	36	PRZED WIGILIĄ. Propozycja montażu poetycko-muzycznego
Robert Primke	39	JUBILEUSZ MBP WE LWÓWKU ŚLĄSKIM
	40	III FORUM Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

WYDAWNICTWO



Dyrektor Wydawnictwa

Janusz Nowicki

00-953 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7

tel. 27-52-96

REDAKTOR NACZELNY: Władysława Wasilewska,

SEKRETARZ REDAKCJI: Małgorzata Grochocka,

KOMITET REDAKCYJNY: Józef Lewicki (przewodniczący), Jadwiga Andrzejewska,

Jan Burakowski, Marcin Drzewiecki, Andrzej Kempa, Krystyna Kuźmińska,

Mirosława Majewska, Wojciech Szymanowski, Ryszard Turkiewicz.

REDAKTOR TECHNICZNY: Jadwiga Krężlewicz

Wydawca: Wydawnictwo SBP

Prenumeratę prowadzi „Ruch” S.A., urzędy pocztowe i doręczyciele w całym kraju oraz Dział Promocji i Kolportażu SBP 02-103 Warszawa-Ochota, ul. S. K. Hankiewicza 1, tel. 22-43-45. Tam też można nabyć numery bieżące i zaległe.

Skład i łamanie: Ewa Kossowska. Druk i oprawa: Warszawska Drukarnia Naukowa, 00-656 Warszawa, ul. Śniadeckich 8. Zam. 200/96

---

# PORADNIK BIBLIOTEKARZA

12  
(561)

---

UKAZUJE SIĘ OD ROKU 1949

grudzień 1996

---

*Krystyna Kuźmińska*

## Opinie bibliotekarzy o literaturze dziecięcej ostatnich lat

### Kilka słów wstępu

Czytelnicy do lat 15 stanowili w bibliotekach publicznych pod koniec 1994 roku 2 515 000, czyli 36,5% populacji czytelniczej, na wsi zaś 997 000, to jest 48,1% ogółu czytelników.

Dzieci korzystały z 9558 bibliotek ogólnych, w tym z 6438 bibliotek i filii na wsi. Szczególne znaczenie dla rozwoju czytelnictwa i upowszechniania książki miały i nadal mają specjalistyczne oddziały (974) i filie dla dzieci (284).

Liczba czytelników dziecięcych nieznacznie zwiększyła się w miastach, natomiast w bibliotekach na wsi zauważono tendencje spadkowe, co na szczęście nie jest zjawiskiem powszechnym. W związku z przeprowadzonym sondażem ankietowym, w którym uczestniczyło 89 bibliotek publicznych, w tym oddziały i filie dziecięce, biblioteki stopnia podstawowego oraz niewielka grupa młodych czytelników, można by przedstawić niektóre zagadnienia dotyczące literatury i czytelnictwa dzieci na przestrzeni ostatnich lat.

Zrezygnowałam z zamysłu przedstawienia najpoczytniejszych książek z ostatniego 5-lecia. Zainteresowanych odsyłam do szkicu Danuty Świerczyńskiej-Jelonek *Co dzieci czytały w 1994 roku*<sup>1</sup>, a także do podobnych omówień z poprzednich lat.

### Uwagi o uzupełnianiu zbiorów z dziedziny literatury dziecięcej

Niedostatek środków finansowych w bibliotekach publicznych, i to zarówno w miastach, jak i na wsi, wymusza racjonalne planowanie i uzupełnianie zbiorów. Dlatego postanowiono kanon klasyki literatury dziecięcej uzupełniać w miarę zaczytania, zniszczenia istniejących wydań z lat poprzednich lub kupować tylko te pozycje, których nie było jeszcze w bibliotekach. Należy wszakże pamiętać, że zasobność księgozbiorów dla dzieci jest nieproporcjonalna do liczby i aktywności najmłodszych czytelników.

<sup>1</sup> „Guliwer” 1995 nr 1.

Ponad połowę zakupów stanowią nowości literatury polskiej i obcej, choć zdaniem bibliotekarzy ukazuje się ich o wiele za mało w stosunku do wznowień, nazywanych niekiedy po zmianie tytułu nowościami wydawniczymi.

Powszechny priorytet w zakupach bibliotek publicznych zyskały lektury, stosownie do wielkości populacji czytelników uczących się (liczącej 60-70%), obejmującej grupę dzieci od 7 do 15 lat i młodzieży od 16 do 19 roku życia (liczba ich wzrasta w bibliotekach publicznych). Zainteresowania czytelnicze tych grup wymuszane są głównie przez obowiązki poznawania lektur związanych z programami szkolnymi. Należy do nich zarówno literatura piękna, jak i popularnonaukowa oraz czasopisma.

Największe zasilenie bibliotek lekturami miało miejsce w roku 1990/91 w związku z zatwierdzeniem przez Ministerstwo Edukacji Narodowej nowych programów nauczania, a razem z nimi listy lektur obowiązujących dla klas I-III <sup>2</sup>, IV-VIII <sup>3</sup> oraz dla liceum ogólnokształcącego, liceum zawodowego i technikum <sup>4</sup>, wraz z literaturą pomocniczą, to znaczy kontekstami interpretacyjnymi, eseistyką i krytyką literacką. W ostatnich latach ich zakup nie przekracza na ogół kilkunastu procent, choć zdarza się i 70% w niektórych bibliotekach, np. tam, gdzie bliższe więzi funkcjonalne z bibliotekami szkolnymi wskazują na konieczność takich zakupów. W bibliotekach wiejskich zapotrzebowanie na lektury jest większe, ponieważ nie mają ich szkoły. Z drugiej strony dzieci i młodzież wiejska uczęszczająca do szkół w miastach najczęściej korzysta z bibliotek miejskich.

Racjonalne planowanie uzupełnienia kanonu lektur jest utrudnione z uwagi na dokonujące się zmiany w programach nauczania, zestawach lektur oraz w związku z indywidualnymi wyborami pozycji lekturowych przez nauczycieli. Czasami kupowanie wielu egzemplarzy książek może okazać się niepotrzebnym wydatkiem

ze względu na zmiany dokonywane w wykazach lektur szkolnych.

Biblioteki informują o dużym wzroście zainteresowania dzieci i młodzieży, zwłaszcza uczącej się, literaturą popularnonaukową, a także wydawnictwami informacyjnymi oraz słownikami dziedzinowymi, językowymi itd. Ukazująca się na rynku wydawniczym i księgarskim oferta tej literatury jest obfita. Znaczna jej część została przyswojona w przekładach z obcych literatur. Wypożyczenie bibliotek, szczególnie wiejskich, w encyklopedie, książki związane z ochroną przyrody, historią, geografiami świata, psychologią i wiedzą o społeczeństwie, informatyką, komputeryzacją i ekologią jest bardzo niezadowolające.

Czytelnicy pytają o książki multimedialne, CD-ROM, które według opinii bibliotekarzy są odległą przyszłością bibliotek wiejskich.

Na większe zakupy z wymienionych grup piśmiennictwa stać biblioteki stopnia wojewódzkiego, filie i oddziały w dużych miastach. Czynnikiem jest świadomość, wiedząc, że inwestują w czytelnictwo najliczniejszej grupy użytkowników.

Niektóre biblioteki sugerują uwzględnienie w strukturze zbiorów dla dzieci 80% literatury pięknej i 20% księgozbioru popularnonaukowego.

Katastrofalnie przedstawia się w bibliotekach prenumerata czasopism dla dzieci. Kupują je biblioteki wojewódzkie; we Wrocławiu dzieci mają do dyspozycji 60 czasopism, w Miejskiej Bibliotece w Oświęcimiu 25 tytułów. Po kilka zaledwie, 1-3 tytuły, gromadzi się w bibliotekach gminnych, natomiast filie z reguły są ich pozbawione. Najczęściej kupowane czasopisma do bibliotek to: „Miś”, „Bęc”, „Pętlaczek”, „Zwierzaki”, „Filipinka”, „Zygzak”, „Jestem”, „Bravo”, „Popcorn”, „Dziewczyna”, „Świerszczyk”, „Bajtek”, „Młody Technik”, „Przyroda Polska”. Zdarza się, że czytelnicy czytają „Bravo” i dla kontrastu „Gazetę Bankową”. Największym zainteresowaniem cieszą się rubryki: dojrzewanie, bezdomność i bezrobocie, polityka, ekonomia, ekologia, sytuacje kryzysowe i kataklizmy. „Czasopisma młodzieżowe to pluralizm postaw i stylów życia, co powoduje, że dobór ich jest tym trudniejszy” <sup>5</sup>.

<sup>2</sup> Lista lektur została zaczerpnięta z *Programu nauczania początkowego klasy I-III*, Warszawa WSiP Wyd. 2 poprawione, 1994, Język polski s. 9-37.

<sup>3</sup> *Język polski. Klasy IV-VIII*, Warszawa WSiP, 1990 s. 55.

<sup>4</sup> *Program liceum ogólnokształcącego, liceum zawodowego i technikum. Język polski* (dwie wersje), Warszawa WSiP, 1994, s. 100.

<sup>5</sup> Wypowiedź bibliotekarki z Rejonowej Biblioteki Publicznej w Lublinie.

Od jakiegoś czasu upowszechnił się w bibliotekach zwyczaj przyjmowania darów z czasopism od czytelników, a także od bibliotekarzy, względnie rotacja czasopism pomiędzy bibliotekami na terenie gminy<sup>6</sup>.

Liczba książek pochodzących z zakupu od kilku lat spada. Ciągłe pogłębia się dysproporcja między liczbą i aktywnością młodych czytelników a zbiorami.

Dotacje rządowe: w r. 1994 — ponad 21 miliardów starych złotych, a w r. 1995 — 2 500 000 złotych na zakup książek dla bibliotek publicznych wpłynęły w niewielkim stopniu na poprawę zaopatrzenia w literaturę dla dzieci, mimo że niektóre biblioteki przeznaczyły te dodatkowe środki wyłącznie na książki dla dzieci.

### Czy zawartość księgozbiorów satysfakcjonuje młodych czytelników?

W większości ankiet odpowiedzi na to pytanie były negatywne. Oto jakich książek brakuje w zbiorach wedle opinii bibliotekarzy: poradników dla dorastającej młodzieży, książek z zakresu techniki i historii, ochrony środowiska (zainteresowania ekologiczne ośwładnę całą polską młodzieżą i dziećmi, najpewniej jako wynik oddziaływania szkoły).

Dzieci szukają książek przygodowych, obyczajowych, z dziedziny techniki i motoryzacji, wiadomości o religiach, sektach, z parapsychologii i astrologii, o organizacjach społecznych, chorobach wieku i z wielu innych dziedzin.

Kieleckie dzieci napisały w ankietach:

„Chciałabym więcej książek młodzieżowych, szczególnie z serii Nasze Sprawy, z nich czerpię informacje o życiu, możliwościach rozwiązywania problemów, które nas dotyczą” (lat 12).

„Lubię czytać książki przygodowe, fantastyczne, Ilowarda, Tolkiena, Hitchcocka, chciałabym, aby były horrory” (lat 13).

Wypowiedzi dzieci z Pogorzeli:

„Biblioteka ma dużo ciekawych książek, są bardzo ładne bajki, zawsze dostaję część bajek nowych i część starych, aby było sprawiedliwe” (klasa I).

„Książki w bibliotece b. fajne. Najbardziej lubię te z techniki. Są świetne, bardzo kolorowe. Przedstawione zagadnienia są ciekawe a jednocześnie proste. Ostatnio miałem świetną książkę

„Origami” — udało mi się zrobić ciekawe rzeczy, które są ozdobą mojego pokoju (kl. VI).

„Bardzo lubię książki z mojej biblioteki. Jest tam cała gama nowych tytułów, bardzo podoba mi się seria Portrety oraz Kocha, Lubi, Szanuje, Beverly Hills są wypożyczane wręcz na listę, bo jest aż tylu chętnych. Cieszę się, że jestem następną w kolejce” (czytelniczka z kl. VIII).

Upodobania chłopca, który żąda horrorów, nie są odosobnione; dzieci lubią się bać, upodobania te przenoszą się także na młodzież starszą i dają znać o oddziaływaniu TV oraz wideo.

„Dzieci chcą czytać o sobie, a nie wierzyki, których nie rozumieją”, tak prezentuje zainteresowania młodszych dzieci jedna z bibliotekarek Opola.

Dziewczynka z Grójca:

„Jestem zadowolona, bo jest wolny dostęp do półek i sama mogę decydować o wyborze książek. Panie bibliotekarki wykazują zadowolenie chyba każdym czytelnikiem? Tu mogę otrzymać więcej książek niż w szkole” (VIII kl.).

„Uwielbiamy komiksy, a w bibliotekach można je policzyć na palcach” (uczniowie VI-VIII z Grójca).

„Jest duży wybór ciekawych książek, gry, zabawy, układanki. Biblioteka jest doskonale wyposażona i nic więcej nie potrzeba” — i dalej: „Potrzeba więcej puzzli, gier i filmów, żeby można było obejrzeć, a nie czytać, bo niektóre lektury są nudne” — stwierdza czytelnik z oddz. MiGBP w Białobrzegach.

Na tym tle dyskusyjna wydaje się opinia bibliotekarki z Wałbrzycha: „...e mamy zamiar kupować książki dla amatorów mocnych wrażeń, którym nie wystarczają powieści przygodowe, lecz domagają się horrorów i sensacji”.

W trosce o właściwe zakupy książek popularnonaukowych w dużych miastach „wykorzystuje się ekspertów od lotnictwa, komputerów i kupuje się z tego zakresu prawie wszystko” (bibliotekarka z Warszawy). Część młodzieży jest bardzo odcytana w różnych dziedzinach i oczekuje na skompletowanie całej wiedzy dostępnej na polskim rynku wydawniczym na określone tematy.

Zainteresowania i propozycje dzieci i młodzieży uwzględnia się przy uzupełnianiu księgozbioru. Chodzi zazwyczaj o pozycje „modne”, czytane przez większość populacji młodych czytelników (zarówno w miastach, jak i na wsi), z wyjątkiem horrorów i innych książek o wątpliwych wartościach poznawczych, np. thrillerów, horrorów.

<sup>6</sup> Wykorzystanie czasopism będzie przedmiotem konferencji instruktorów czytelnictwa dzieci i młodzieży wojewódzkich bibliotek publicznych, która odbędzie się we Wrocławiu w grudniu 1996 r.

Charakteryzując czytelnictwo dzieci i młodzieży, zwraca się uwagę na instrumentalność tego procesu, co wiąże się ze zdobywaniem wiedzy w trakcie nauki szkolnej. Stąd duże wykorzystanie lektur szkolnych, opracowań literackich i książek popularnonaukowych z różnych dziedzin wiedzy. Zainteresowania pozalekturowe stanowią niewielki odsetek wyborów czytelnich. WBP w Zamościu charakteryzuje zainteresowania piętnastolatków następująco: „dziewczęta czytają najczęściej literaturę społeczno-obyczajową, chłopcy sięgają po literaturę sensacyjną, a także science fiction”. Ocena to uproszczona, ale znajduje potwierdzenie w opiniach wielu bibliotekarzy. Aby zgromadzić księgozbiór, [...] odpowiedni do potrzeb danej społeczności lokalnej, konieczna jest umiejętność rozpoznawania potrzeb, wiedza socjologiczna, psychologiczna i literaturoznawcza. Wśród obecnej populacji młodych czytelników nie brak aktywnych, którzy śledzą, co ukazuje się na rynku. Podróżując, uczą się dynamicznie języków obcych. Lubią pełnokrwistych bohaterów, marzą o wielkiej przyjaźni i przygodzie. Mamy do czynienia z dużo szybszym dorastaniem moralnym i społecznym, stąd pytania o Whartona i Eco. Zanika różnica między literaturą młodzieżową a literaturą dla dorosłych<sup>7</sup>.

### **Źródła informacji o nowościach literatury dziecięcej**

W kraju, w którym działa ponad 4000 wydawców, zdarzają się przypadki publikowania tego samego dzieła w kilku wydawnictwach pod innymi tytułami. Może funkcjonować także kilka firm wydawniczych o tej samej nazwie. I na to nic nie można poradzić.

Źródeł wiedzy o ukazującej się literaturze jest wiele, ale są spóźnione i — co najważniejsze — niepełne. Brakuje informacji prospektywnych.

Dobrymi źródłami informacji o literaturze są czasopisma fachowe. Należą do nich: „Poradnik Bibliotekarza”, „Bibliotekarz”, a przede wszystkim „Guliwer”, rzadziej wymieniane są w bibliotekach publicznych: „Biblioteka w Szkole”, „Nowe Książki”, „Megaron”, „Notes Wydawniczy”, dodatki do „Życia Warszawy” oraz „Gazety Wyborczej”. Niektóre firmy przy-

syłają do bibliotek swoje oferty, jak np. Siedmioróg, Pruszyński i S-ka, Książnica, Nasza Księgarnia, Świat Książki. W trudniejszej sytuacji są bibliotekarze w mniejszych miejscowościach, nie mający w zbiorach nawet czasopism fachowych. W sukurs przychodzą im działy instrukcyjno-metodyczne wojewódzkich bibliotek przygotowujące systematycznie wykazy nowości.

Dzieci orientację o nowych książkach zawdzięczają m.in. programom telewizyjnym, np. „5, 10, 15”, „Teleranek”, oraz czasopismom „Świerszczyk”, „Filipinka”, „Zygzak”, „Jestem”, „Płomyczek”, rozmowom z kolegami, bibliotekarzami, nauczycielami. Czasami czerpią informacje ze *Słownika pisarzy* i spisu lektur dla szkół, z katalogów, z wystaw nowości, z tematycznych przeglądów książek.

Wyrażone przez biblioteki informacje o wydawcach, którzy znajdują się na czele list rankingowych:

**Nasza Księgarnia** — wydawca kanonu literatury, klasyki dziecięcej, lektur szkolnych. Serie: Klub Przyjaciół Dzieci z Bullerbyn, Z Różowym Słoniem. Zarzucano wydawnictwu zubożenie oferty, szarzenie książek i złe ich opracowanie.

**Wydawnictwo Dolnośląskie** — Serie: Tak Żyli Ludzie, Tajemnice Miast (serie przemawiające do czytelnika masowego).

**Arkady** — leksykony szkolne i literatura popularnonaukowa. Seria: Patrząc, Podziwiam, Poznając. Wydawnictwo nagrodzone, charakteryzuje je poczucie odpowiedzialności za wyrażone myśli, dbałość o słowo.

**Siedmioróg** — ma bogatą ofertę literatury młodzieżowej. Serie: Wokół Nas, Przygody Trzech Detektywów, Szczęśliwe Dzieciństwo, Wesołe Malowanki, Zaczarowane Strony, Zielona Biblioteka, Z Różową Kamelią. Dostarcza bibliotekom książki o 50% taniej niż w księgarniach. Staranność edytorska i barwna grafika bajek dla najmłodszych. Zgłaszano także uwagi negatywne, zarzucając mały druk, szary papier, niestaranność oprawy.

**Muza** — wydawca literatury popularnonaukowej, słowników oraz atlasów, wydawnictw albumowych. Serie: Fauna i Flora Świata, Zbadaj i Poznaj, Ilustrowana Historia Świata. Książki w trwałej oprawie z barwnymi ilustracjami. Wydawane są książki „dla rodziny”. Dostało się wydawnictwu za Wielką Encyklopedię dla Dzieci,

<sup>7</sup> Opinie kierownika Oddziału dla Dzieci Rejenowej BP w Szubinie.

która zawierała więcej materiału ilustracyjnego niż tekstowego i może być „dekoracją w bibliotekach”.

**Podsiedlik-Raniowski**, firma drukująca Wierszyki do Poduszki, Zwierzęta Świata, Najpiękniejsze Bajki Świata, wypełnia wszystkie działy literatury dziecięcej, łącznie z komiksami.

**Jarmolkiewicz** — książki do pracy i zajęć z małymi dziećmi nie umiejącymi czytać i pisać. Nowa forma książki, estetyczne ilustracje, trwałość. Inna opinia: „okropne, poza jedną serią”.

**BGW** — Odkrycia Młodych, Świat Wczoraj i Dziś, Moja Pierwsza Książka. Zarzuty dotyczą tłumaczenia i oprawy.

**Egmont Polska** — Bajki Disneja, przekłady z literatury amerykańskiej. Obecnie z tekstami Jeremiego Przybory i Wandy Chotomskiej. Piękna szata graficzna, sugestywność, poczucie humoru. Zarzuty o dokonywanie skrótów i uproszczeń tekstów bajek.

**Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne** — lektury i opracowania, Encyklopedia Szkolna, słowniki.

**Wiedza i Życie** — popularyzujące nauki przyrodnicze i techniczne, encyklopedie i atlasy. Wydania na dobrym papierze, bogato ilustrowane, dobre tłumaczenia.

**Debit** — mini-bajeczki, publikacje popularnonaukowe z dziedziny medycyny, kulinaria. Piękna szata graficzna i dobra jakość techniczna.

**Akapit Press** — Portrety, poradniki dla nastolatków, Z Sercem — współczesna literatura amerykańska, Musierowicz.

**Novus Orbis** — Serie: Baśniokrąg, z Jabłuszkiem, Z Serduszkiem — powieść dla dziewcząt, Z Monogramem, książki popularnonaukowe (geograficzne — Podróże do Afryki), wydawca bestselleru *Panna Nikt* Tomka Tryzny.

Prócz preferowanych przez bibliotekarki, można wymienić jeszcze wiele firm, które wydają także książki dla dzieci, np.: Editions Spotkania, Egmont American, Geminus, Graf Hamel Books, Kama, Kanwa, LSW, Ossolineum, Phanton Press, PWN (seria Świat Wokół Nas), Res Polona, Skokowski, Świat Książki, Tenten, Varsovia, Votum, Wiedza Powszechna, Wydawnictwo „Twój Styl”.

Według Centrum Informacji o Książce Biblioteki Narodowej jest o wiele więcej

wydawnictw publikujących literaturę dla dzieci i młodzieży, lecz nie wszystkie zgłaszają do Centrum tytuły i serie.

Zarzuty stawiane wydawnictwom:

- zarzuca się edytorom złą jakość techniczną, błędy merytoryczne w tekście serii i książek popularnonaukowych,

- tekst klasycznej baśni często bywa skracany, przez co staje się niezrozumiały. Przy adaptacjach zarzuca się zmianę wątków,

- książki pisane są małą czcionką, co powoduje niechęć dzieci (nawet 11-letnich),

- wydawanie tych samych utworów pod różnymi tytułami (zgodnie z prawem autorskim tłumacz ma prawo do nadania tytułu, przy czym obowiązuje wprowadzenie tytułu oryginału),

- brak w metryczce informacji o autorze, o języku oryginału, miejscu i roku wydania, brak numeracji stron czy też całej strony tytułowej,

- wydawanie książek w dużym formacie 2° (lektury szkolne) czyni książkę prawie nieprzydatną dla określonych grup czytelników,

- błędy językowe, niepoprawna polszczyzna, niedbałe tłumaczenia,

- dublowanie tych samych utworów w kilku firmach wydawniczych,

- spyłcanie przez złe adaptacje tekstów baśni Grimma, Andersena, Perraulta,

- seria „Ossolineum” zła technicznie (słabo klejona),

- nie wznawia się wartościowej literatury przedwojennej i powojennej,

- dla dzieci pisze bardzo niewielu pisarzy współczesnych,

- brak powieści dla starszych dzieci,

- zalew literatury anglosaskiej, opartej na serialach, płytkiej, schematycznej, lansującej obce wzorce kulturowe,

- z czasopism gromadzonych w bibliotece dla dzieci starszych „Popcorn”, „Bravo”, „Dziewczyna” są kalkami pism zachodnich; powinny mieć polskie odpowiedniki.

### Czytelnictwo lektur szkolnych

Czytelnictwo lektur stanowi najbardziej „stabilny” składnik czytelnictwa, wynoszący dla przykładu: w woj. piłskim 30%, w tarnowskim 40%, w lubelskim 30-40% na wsi, w zamojskim 40-50%.

Ogólnie rzecz biorąc, akceptowany jest kanon lektur dla uczniów klas I-III. Czytanie odbywa się w szkole, przy udziale nauczyciela, w domu z rodzicami. Najmłodsze dzieci wypożyczają teksty w bibliotekach i ich czytelnictwo określa się „na 100%”. Jest to najważniejszy okres inicjacji czytelniczych, łączy się z rozbudzaniem wyobraźni, rozwijaniem sprawności języka, wykrywaniem ewentualnych defektów, rozwijaniem sfery emocjonalnej dziecka.

Sprawy recepcji lektur komplikują się w wyższych klasach. Prawie wszyscy wypowiadający się stwierdzają, że dzieci starsze (z wyjątkiem dobrych uczniów i aktywnych czytelników) uważają lektury z odległych epok za nudne, anachroniczne czy „abstrakcyjne”, nie znajdujące przełożenia na zjawiska współczesne. Dlatego szukają zastępczych form poznawania lektur przez posługiwanie się streszczeniami, których jest na rynku pod dostatkiem (zresztą ich produkcja nie podlega żadnej kontroli). Zorientowani (np. Biblioteka Miejska w Oświęcimiu) twierdzą, że roi się w nich od bezsensownych sformułowań i błędów rzeczowych.

Inni uczniowie próbują zastąpić czytanie lektur oglądaniem ekranizacji powieści na kasecie wideo i są do tego nawet zachęcani przez niektórych nauczycieli. Dzieci posługują się skróconymi lekturami; jest takie wydawnictwo dla czwartoklasistów, które na 300 stronach tekstu mieści 9 pozycji lekturowych. Publikacje tego typu bibliotekarze nazywają „niszczeniem literatury”.

Bibliotekarki twierdzą, że należałoby uaktualnić lektury, zastąpić pozytywistyczne nowele książkami z naszych czasów. Jedna z bibliotekarek wrocławskich informuje, że dzieci z niższych klas uważają nowelę (gatunek literacki) „za obraz dziecka skrzywdzonego przez los”. Traktują często lektury jako dzieła przygnębiające. Powstaje pytanie, czy naprawdę proponuje się dzieciom książki, które są najwyższym osiągnięciem literackim epoki?

Sprzeciw uczniów budzi czytanie *Kamieni na szaniec*, *Dywizjonu 303*. Czasy się zmieniają, kiedyś literatura kreująca bohaterów była lubiana przez młodzież, dzisiaj zdaje się nie znajdować oddźwięku w upodobaniach czytelniczych.

Dzieci mają trudności z percepcją filozoficzno-refleksyjnej poezji Kochanowskiego,

poezji romantycznej, nie rozumieją Norwida, Miłosza i Herberta. Obserwuje się przy tym powrót do czytelnictwa poezji, a także do tworzenia jej przez część starszej młodzieży<sup>8</sup>.

Według opinii bibliotekarzy sytuację ratuje fakt, że nauczyciele mają prawo wyboru pozycji lekturowych. Zadaje się pytanie, czy nie można by tych uprawnień rozszerzyć. Wprawdzie bibliotekarka z Wrocławia twierdzi, że to „akademickie gadanie, bo nikt tego nie zaakceptuje”, może jednak spróbować pójść dalej w zmaganiach lekturowych.

Nie taki świat, nie taki język, powinno się zmieniać kanon, ale wtedy *O krasnoludkach i sierotce Marysi* oraz pozytywistyczne nowele przejdą do niebytu — powiedziała jedna z bibliotekarek.

Istotnym problemem organizacyjnym jest także czytanie lektur w jednym czasie we wszystkich szkołach. Nauczyciele nieczęsto kontaktują się z bibliotekarzami, aby omówić problemy czytelnictwa oraz zasobność bibliotek szkolnych w lektury. Dochodzi do tego rywalizacja bibliotek o uczniów, przybierająca na sile w obawie przed zagrożeniami, jakie niesie łączenie bibliotek.

Nastawienia uczniów zdają się sięgać korzeniami głębiej niż zwykła niechęć do nudnej lektury. Decydują o tym: brak tradycji rodzinnych, słabości metodyczne nauczycieli, działający stereotyp odpytywania z lektur „co pisarz chciał przez to powiedzieć”. Brakuje dzisiaj takich nauczycieli jak Ireneusz Gulgulski (z Liceum Rejtana w Warszawie), do którego przychodziło się na dyskusje o literaturze jak „na biesiadę literacką”.

Jeżeli problem czytelnictwa klasyki wartościowej literatury polskiej nie zostanie rozwiązany, może grozić brakiem rozwoju duchowego młodzieży, niemożnością zaszczepienia kodów kulturowych, intelektualnych i emocjonalnych (w opinii bibliotekarek).

### Zagrożenie czytelnictwa — próba ustalenia przyczyn

Analiza minionego pięciolecia dowodzi, że czytelnictwo dzieci, które w czasach „sukcesów i optymizmu” uważało się za stabilne, aktywne, podlega niekorzystnym procesom, uzależnionym zresztą od przemian

<sup>8</sup> Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Białymstoku zorganizowała w r. 1996 Forum Młodej Literatury, którego plonem były interesujące wypowiedzi oraz wydanie kilku tomików poetyckich.



demograficznych, społecznych i ekonomicznych.

Restrukturyzacja bibliotek wiejskich przyczyniła się do zmiany warunków materialnych, szukania oszczędności tam, gdzie ich być nie powinno. Dlatego też likwidacja punktów i filii, skracanie czasu otwarcia placówek, systematycznie malejące środki na książki, zaniedbania w wyposażeniu bibliotek w nowoczesny sprzęt multimedialny — przynoszą nie najlepsze rokowania w ocenie perspektyw czytelnictwa młodych.

Konsumpcyjny styl życia, ekspansja wizualnych mass mediów połączona z kultem przemocy, chaotyczne reformy szkolnictwa, wzrost funkcjonalnego analfabetyzmu, czyli populacji, która umie czytać, lecz nie odczuwa potrzeby sięgania po książkę, wręcz programowo wyklucza czytanie ze swej przyszłej aktywności kulturalnej<sup>9</sup>.

Zjawisko to zdaje się dotyczyć także części młodzieży polskiej, dlatego też wydaje się konieczne przeprowadzenie szerszych badań na ten temat.

Z drugiej strony na proces czytelnictwa wpływa zmiana modelu spędzania wolnego czasu, zdominowanie go przez obcowanie z multimediami. Młodzi uważają, że do kariery można dojść różnymi drogami, niekoniecznie przez rozwijanie intelektu oraz studia. Toteż czytanie książek może być uważane „za stratę czasu — lepiej nauczyć się obsługi komputera, zasad prowadzenia biznesu” (Biblioteka w Tarnowie — zastrzegając się, że opinię tę należałoby przebadać na większej reprezentacji czytelników). „Nauczyciele też nie przyczyniają się do kształtowania nawyków czytania, w każdym razie nie literatury pięknej”.

Przejawiane przez młodzież zainteresowania wiedzą o społeczeństwie, polityce, ekonomii podlegają zmianom w miarę rozwoju stosunków społecznych, przemian rynkowych itd. Zainteresowania dziewcząt są na ogół „uboższe”, obracają się wokół spraw przyrody, dojrzewania, sztuk pięknych, zagrożeń chorobowych, mody.

Wyraźnie rysuje się wzrost odwiedzin w bibliotekach miejskich, „obleganie czytelników”, i zmniejszenie się aktywności czytelników na wsi, gdzie nie ma poszukiwanych przez młodych książek — można to zilustrować danymi statystycznymi.

<sup>9</sup> Pisz o tych zjawiskach Jaroslav Toman, przypisując analfabetyzm funkcjonalny ok. 20% populacji młodzieży w Czechach („Guliwer” 1995 nr 5).

Bibliotekarze szukają także innych przyczyn. Zarzut braku kwalifikacji fachowych i umiejętności pracy pedagogicznej z czytelnikiem został przedstawiony jako wynik badań monitoringowych prowadzonych na zlecenie Departamentu Szkół Artystycznych MKiS. Wyraża się on konstatacją:

Współczesny bibliotekarz nie powinien ograniczać się tylko do zdjęcia książki z półki, ale powinien pełnić funkcję informatora, pedagoga i animatora inicjatyw wspierających rozwój zainteresowania książką<sup>10</sup>.

Notabene rozdział ten zawiera szereg uproszczeń i cytatów z literatury, nie udokumentowanych przez autorkę badaniami empirycznymi.

Zwolennicy pracy pedagogicznej bibliotekarza widzą go jako animatora kultury, zaangażowanego w proces edukacji artystycznej dzieci i młodzieży.

Prawdą jest też, że nie można powierzać edukacji dzieci i młodzieży środkom masowego przekazu i komputerom (zainteresowanym tymi zagadnieniami proponuję lekturę artykułów Jadwigi Andrzejewskiej oraz Jacka Wojciechowskiego, zamieszczonych w „Bibliotece w Szkole” 1995 nr 6).

Nie można zgodzić się z prognozami, że biblioteki przestaną być „dla każdego”, że „będą trafiali do nich wybrani i chętni”. Ekspansja nowych środków technicznych, wizja rozległych sieci komputerowych (Internetu), już osiągalna w niektórych bibliotekach (np. WBP w Zielonej Górze), wydaje się tylko zmieniać wizję biblioteki przyszłości.

### Inspiracje w zakresie literackich kreacji dziecięcych

Najwdzięczniejszą grupą reagującą na inicjatywy bibliotekarek w zakresie prowadzenia form pracy oświatowej i artystycznej są dzieci i młodzież.

Najczęstszą formą jest popularyzacja literatury i nierzadko odkrywanie uzdolnień młodych w dziedzinie twórczej.

Zwróciłam uwagę na te działania bibliotek, które umacniają kontakty z literaturą. Są to m.in.:

<sup>10</sup> Gabriela Zarębska: *Rola bibliotek w kształtowaniu życia kulturalnego młodzieży*. W: *Raport z badań 1994 „Środowiska edukacji kulturalnej małych miast i wsi w perspektywie młodzieży”*. Praca zbiorowa pod red. Elżbiety Skotnickiej-Illasiewicz Warszawa 1995 s. 67-76.

**Młodzieżowa Akademia Literatury** (WBP w Radomiu) zorganizowana już po raz szósty — tym razem był to konkurs recenzji o literaturze.

**Dni Literatury dla Dzieci** (WBP w Opolu),

**Dni Literatury Dzieci i Młodzieży** (WBP w Katowicach),

**Młodzi Twórcy Literatury** (WBP w Płocku),

**Okruchy Poetyckie** (WBP w Sieradzu),

**Turniej Młodych Recenzentów** (WiMBP we Wrocławiu),

**Mój Świat, Moja Poezja** (woj. kieleckie).

**Sam pisze i ilustruje baśnie** — ogólnopolski konkurs poetycki im. Agnieszki Bartol, prowadzony od kilku lat przez WBP w Pile, Fundację im. A. Bartol oraz Tygodnik Pilecki; w ubiegłym roku uczestniczyło w nim aż 1600 dzieci,

**Przedszkole Literackie** — zainicjowane przez WBP w Gdańsku, zaznajamianie 3-4-letnich dzieci z literaturą,

**Spotkania z literaturą światową** — organizuje od kilku lat MBP w Oświęcimiu; spotkania te należą do najambitniejszych form popularyzacji wiedzy o literaturze dziecięcej na świecie,

**Spotkania w Dolinie Muminków** — popularyzacja literatury skandynawskiej, prowadzona przez WBP i WDK w Gdańsku.

Należy żałować, że wyniki przedstawionych konkursów i sylwetki laureatów oraz sprawozdania z sesji literatury dziecięcej są w małym stopniu popularyzowane w prasie bibliotekarskiej.

W bibliotekach publicznych, w ich kadryze twórczej i zaangażowanej, tkwią ogromne możliwości oddziaływania na rozwój intelektualny, osobowy, na kształtowanie zainteresowań, a w szczególności na czytelnictwo dzieci i młodzieży.

Autorka pracuje  
w Ministerstwie Kultury i Sztuki  
(Departament Upowszechniania Kultury)

SZANOWNYM I DROGIM  
CZYTELNIKOM I AUTOROM  
ORAZ WSZYSTKIM, KTÓRZY PRZYZYNIĄJĄ SIĘ  
DO POWSTAWANIA I ROZPOWSZECHNIANIA

„Poradnika Bibliotekarza”

ŻYCZENIA POGODNYCH  
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA  
I JAK NAJPOMYŚLNIJSZEGO  
NOWEGO ROKU 1997

*Składa  
Redakcja i Wydawnictwo SBP*



## Sytuacja bibliotek publicznych w województwie łódzkim

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Marszałka Józefa Piłsudskiego kontynuując swoje funkcje koordynacyjne i instruktorskie, obejmuje opieką pośrednią II stopnia biblioteki publiczne Łodzi, Pabianic i Zgierza. Biblioteki rejonowe podlegają bezpośrednio pięciu bibliotekom dzielnicowym, a te z kolei Wydziałowi Kultury i Sztuki m. Łodzi. Instruktażem i bezpośrednią opieką merytoryczną objęto biblioteki miejskie w Głównie, Konstantynowie, Ozorkowie i miejsko-gminne w Aleksandrowie i Strykowie oraz 9 bibliotek gminnych z ich filiami. Obok tradycyjnych form, jak narady programowo-koordynacyjne, wizyty instruktażowe, szkolenia specjalistyczne, w tym dla pracowników bibliotek zakładowych, dziecięcych, szpitalnych, porady metodyczne, pomoc w zakupach, pracownicy WiMBP przygotowali wiele prelekcji i referatów na szkolenia i na doroczne narady bibliotek dzielnicowych.

W związku z powstałymi potrzebami i rozwijającą się automatyzacją bibliotek, Okręg Łódź SBP i Biblioteka Główna Akademii Medycznej zorganizowały 7 grudnia 1995 r. wielogodzinną sesję „Automatyzacja bibliotek łódzkich. Dziś i jutro”, w której wzięli udział pracownicy bibliotek naukowych i publicznych<sup>1</sup>.

WiMBP przeprowadziła szkolenia dla dyrektorów i instruktorów bibliotek dzielnicowych poświęcone doskonaleniu opracowania rzeczowego zbiorów bibliotecznych w systemie zautomatyzowanym oraz pierwszy kurs „ABC komputeryzacji” dla bibliotekarzy samorządowych z terenu województwa. Sekcja Komputerowa Biblioteki prowadziła instruktaż na rzecz sieci w zakresie zautomatyzowanego opracowania. Bibliotekom dzielnicowym WiMBP udostępniała własne bazy danych i udzielała informacji o tworzonych nowych bazach, a także przekazywała zainteresowanym bib-

liotekom własny katalog komputerowy zbiorów. Skorzystało ze specjalistycznych kursów komputerowych w ZETO (Zakład Elektronicznych Technik Obliczeniowych) 32 pracowników Biblioteki, a 4 osoby uczestniczyły w Warszawie w tygodniowym kursie tworzenia i obsługi baz w systemie MAK.

### Czego przybyło, czego ubyło

W województwie łódzkim w r. 1995 przybyło 5 filii bibliotecznych, ubyły 3 (łącznie stan w r. 1995 — 148 bibliotek). Liczba punktów bibliotecznych przez ubytek pięciu zmniejszyła się do 24. Przybył Oddział dla dzieci. Dzięki współpracy z instytucjami w Dzielnicy Łódź-Polesie utworzono 3 nowe biblioteki rejonowe: 14. RBP w Spółdzielczym Domu Seniora (powierzchnia 43 m<sup>2</sup>), 15. RBP w Szpitalu im. Madurowicza (29 m<sup>2</sup>), 16. RBP przy Parafii Najświętszego Serca Jezusowego (poprzednio Oddział 1. RBP — 30 m<sup>2</sup>).

W dzielnicy Łódź-Górna uległa likwidacji 15. RBP dla Dzieci i Młodzieży z powodu niskich wskaźników czytelnictwa i bliskości dużej placówki. Ponadto 24. RBP przekształcono w Oddział dla Dorosłych 10. RBP i przybył nowy Oddział 16. RBP w Domu Dziecka.

W Śródmieściu zakończono remont kapitalny zabytkowych pomieszczeń przyfabrycznych ZPB „Poltex”. Powierzchnię 400 m<sup>2</sup> zajęły przeniesione tam 2 biblioteki: 1. RBP dla Dzieci i Młodzieży i 8. RBP dla Dorosłych, do której włączono księgozbiór ze zlikwidowanej w r. 1995 5. RBP.

Ze zmian w sieci bibliotecznej poza Łodzią wymienić należy utworzenie kolejnej filii (nr 6) w Zgierzu, zlokalizowanej w budynku szkolnym na 200 m<sup>2</sup>, reaktywowanie działalności Filii Bibliotecznej w Chociszewie (zamkniętej w r. 1994), przeniesienie do nowych i lepszych pomieszczeń w szkołach: GBP w Ksawerowie i Filii Bibliotecznej w Żytowicach oraz Filii Bibliotecznej w Dobrej do bardziej funkcjonalnego i większego lokalu.

<sup>1</sup> Lucyna Sułkowska: *Dziś i jutro automatyzacji bibliotek łódzkich*. „Poradnik Bibliotekarza” 1996 nr 2 s. 12-14.

Do niekorzystnych zjawisk należy przeniesienie Filii Bibliotecznej w Grotnikach do częściowo nie ogrzewanych pomieszczeń w budynku straży pożarnej, zamknięcie Filii Bibliotecznej w Piątkowisku na skutek złych warunków BHP oraz pomniejszenie bazy lokalowej Filii Bibliotecznej w Bratoszowicach w związku z koniecznością kapitalnego remontu. W ciągu ostatnich lat w Gminie Zgierz przeniesiono 5 filii do znacznie mniejszych pomieszczeń.

Wskaźnik zakupu nowości na 100 mieszkańców w r. 1995 w bibliotekach samorządowych całego województwa nadal był daleki od obowiązujących norm, chociaż wzrósł do 4,1 wol. Jego realizacja też korzystnie przebiegała w Łodzi — 3,7 wol. na 100 mieszk. (w r. 1994 — 2,8 wol.).

WiMBP oraz biblioteki łódzkie zakupiły więcej o 8294 wol., natomiast wiejskie biblioteki samorządowe nadal miały niewielkie fundusze na zakup nowości. Ogółem księgozbiory w województwie na skutek dużych selekcji zmniejszyły się o 49 077 wol., licząc 3 176 218 wol.

Po raz trzeci biblioteki samorządowe skorzystały z dotacji celowej Urzędu Wojewódzkiego na uzupełnienie księgozbiorów podręcznych w wydawnictwa encyklopedyczno-informacyjne. Również na ten cel wykorzystano część funduszy uzyskanych od Biblioteki Narodowej.

Zwiększyła się liczba czytelników o 2318 oraz wypożyczeń o 122 224 wol. W przeciwieństwie do lat ubiegłych nastąpił wzrost (o 2087) liczby czytelników do lat 15. Czytelnictwo w przedziale wieku 15-19 lat stanowi 23,6%. Według obserwacji bibliotekarzy w ciągu ostatnich lat aktywność czytelnicza młodzieży maleje. Zdecydowanie dominują lektury szkolne.

W środowisku pracowników bibliotecznych sieci łódzkiej wyraźnie zaznacza się brak umiejętności nawiązania ścisłej współpracy z aktywem czytelnicznym. Na 16 placówek młodzieżowych istnieje tylko 7 kół miłośników książki, przy czym w dzielnicach Bałuty i Polesie nie ma żadnego. W 62 rejonówkach dla dorosłych i w tzw. filiach ogólnych było 12 kół przyjaciół biblioteki — w dzielnicy Śródmieście — 7, tylko jedno w dzielnicy Górna, po dwa w dzielnicach Polesie i Bałuty.

WiMBP kontynuowała swoje funkcje koordynacyjne i instruktorskie w stosunku

do placówek służby zdrowia i bibliotek zakładowych. W szpitalach w Łodzi pracowało 8 rejonowych bibliotek publicznych. 18. RBP w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym im. Kopernika mająca 2 Oddziały (przy Ośrodku Onkologicznym i przy Ośrodku Rehabilitacyjno-Kardiologicznym) została zlikwidowana w połowie bieżącego roku wymówieniem lokalu — mają go zająć prywatne gabinety lekarskie. Na razie zabiegi poparte interwencjami WiMBP oraz SBP nie zmieniły decyzji. Udało się natomiast otworzyć oddział biblioteczny w Pawilonie Pediatrycznym Centrum Zdrowia Matki Polki. Ponadto 2 punkty biblioteczne w szpitalach prowadzą łódzkie rejonówki, a jeden — Miejska Biblioteka Publiczna w Głównie. W szpitalu w Pabianicach działa Filia nr 6 MBP, a 2 filie mają punkty w Domu Dziennego Pobytu i w Domu Opieki Społecznej.

Pięć RBP w Łodzi wykazuje punkty biblioteczne w Domach Dziennego Pobytu, w Domach Seniora i w Państwowym Domu Pomocy Społecznej. Wyróżniała się DBP Łódź-Śródmieście, która ściśle współpracowała z Polskim Związkiem Niewidomych, Szkołą Specjalną nr 176, Ośrodkiem Szkolno-Wychowawczym dla dzieci słabo słyszących i Warsztatami Terapii Zajęciowej SOS, organizując m.in. zajęcia z plastykiem, muzykiem i reżyserem. Najciekawsze prace plastyczne eksponowano na wystawie „Jesteśmy wśród was”. Na podkreślenie zasługuje działalność bibliotekarzy z Gminy Aleksandrów, współpracujących z Ośrodkiem Osób Upośledzonych Umysłowo oraz z Państwowym Domem Opieki Społecznej w Rąbieniu.

W roku 1995 zdecydowano się zlikwidować w zakładach 8 bibliotek (4 w Łodzi, 3 w Pabianicach i 1 w Zgierz), nie konsultując się z WiMBP. Na koniec roku było w województwie tylko 27 bibliotek zakładowych. Dużą stratę stanowi zwłaszcza likwidacja największej biblioteki zakładowej w Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Pamotex” w Pabianicach (45 tys. wol.) pełniącej funkcję placówki środowiskowej. Po likwidacjach książki przejęły częściowo biblioteki publiczne, szkolne, domy dziecka, część sprzedano pracownikom zakładów, rozdano nieodpłatnie lub przekazano na makulaturę. Powody likwidacji to: atrakcyjność pomieszczeń bibliotecznych dla in-

nych użytkowników, proces przekształceń własnościowych w przedsiębiorstwach, upadłość firm itp. W r. 1996 nieczynne były 2 biblioteki: w Oddziale Okręgowym Narodowego Banku Polskiego i w Zakładach Przemysłu Bawełnianego „Uniontex” (33 000 wol.). Zakupów nowości dokonało tylko 10 bibliotek zakładowych.

### Komputeryzacja

Stan komputeryzacji bibliotek łódzkich, omówiony już w publikacjach <sup>2</sup>, przedstawia się w skrócie następująco. W WiMBP funkcjonuje program do obsługi sieci NETWARE NOVELL 3.12 na 25 stanowisk. Sieć Biblioteki składała się w r. 1995 z serwera PENTIUM z dyskiem 4 GB oraz 32 stacji roboczych. W roku bieżącym uruchomiono 6 zakupionych komputerów. W systemie MAK powstają m.in. katalogi biblioteczne (wpływ nowości od r. 1992), kartoteki zagadnieniowe, regionalne, bibliograficzne, tytułów kwerend, wydawców i ofiarodawców.

Systematycznie wprowadza się dane do baz BN i baz prawniczych. Są one uzupełniane przez bazę POLCZ. W sali katalogowej pracują dwa terminale. Dział Informacji przyjmuje wycieczki młodzieży, organizuje dla nich pokazy z uwzględnieniem komputerowych baz danych.

Proces komputeryzacji kontynuuje się w 5 bibliotekach dzielnicowych. W DBP Łódź-Bałuty bazy katalogowe powiększyły się o 79 380 opisów, utworzona baza ubytków liczyła 18 285 jednostek inwentarzowych. W Dzielnicy Górna do automatycznego katalogu centralnego zdołano wprowadzić wszystkie nabytki za lata 1991-95, a baza informacyjna liczyła 13 419 rekordów, tj. około 70 000 jednostek inwentarzowych. Obecnie przystąpiono do tworzenia automatycznych kartotek informacyjnych. W Dzielnicy Polesie oprócz DBP do prac komputeryzacyjnych zostały włączone: 1.

RBP dla Dzieci i Młodzieży, 7. RBP dla Dorosłych; zakupiono dla nich program LIBRA. Od 1 X 1995 w Zespole Bibliotek Rejonowych im. Jana Augustyniaka rozpoczął działalność Punkt Informacji Komputerowej — PIK. Do końca roku odwiedziło go 581 osób.

DBP Łódź-Śródmieście pracująca w programie MAK kontynuowała tworzenie zbioru danych. Rozpoczęła automatyzację Czytelni Naukowej i 14. RBP dla Dzieci i Młodzieży, prowadzi się także katalog książki mówionej.

DBP Łódź-Widzew dopiero rozpoczęła prace w programie MAK oraz szkolenia pracowników w posługiwaniu się komputerami i wykorzystaniu programu SKONTRUM.

Na terenie województwa — w MBP w Ozorkowie trzy komputery pracują w sieci NOWELL. W grudniu czytelnicy uzyskali dostęp do zautomatyzowanego katalogu bibliotecznego w systemie MAK, do bazy BN i bazy POLCZ, przekazanej z Działu Informacji WiMBP. MBP w Pabianicach dysponuje jednym komputerem, drukarką i przekazanym przez BN programem MAK. Przeszkolono 23 pracowników. Niski stan zaawansowania wykazuje Zgierz — w MBP (1 komputer i 1 drukarka) rozpoczęto dopiero prace przy katalogu komputerowym. Sprzęt komputerowy zakupiły także GBP w Nowosolnej i Leśmierzu, i przygotowują się do ich wykorzystania.

### Współpraca WiMBP z bibliotekami samorządowymi

zintensyfikowana została przez Wojewódzki Konkurs Recytatorski poświęcony pamięci Józefa Piłsudskiego oraz uczestnictwo w pracach nad organizacją Turnieju Gmin Województwa Łódzkiego, który, pod patronatem Wojewody, miał wyłonić najbardziej prężne kulturalnie środowisko gminne. Do udziału w konkursie recytatorskim zgłosiło się ponad 200 uczestników w wieku 9-19 lat, w grupie finalistów znalazło się 90 recytatorów. Wyłoniono zwycięzców i zdobywców nagród I-III w trzech grupach wieku, wręczono również kilkanaście wyróżnień. Nagrodzeni i wyróżnieni reprezentowali MBP Ozorków, MiGBP Aleksandrów, GBP Nowosolną, a także czytelników 5. RBP Łódź-Polesie i XXVI LO w Łodzi.

<sup>2</sup> Andrzej Gawroński: *Tradycyjny warsztat informacyjny i komputer w bibliotece*. „Bibliotekarz” 1995 nr 12 s. 7-11; Elżbieta Pawlicka, Barbara Rzekowska: *Komputeryzacja Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki w Łodzi. Stan obecny i zamierzenia*. W: *Automatyzacja bibliotek łódzkich. Dziś i jutro*. Materiały z Sesji... Łódź 1995 s. 47-53; Ewa Walczak, Joanna Bryszewska: *Automatyzacja bibliotek samorządowych Łodzi*. W: *Automatyzacja bibliotek łódzkich. Dziś i jutro*. Materiały z Sesji... s. 39-41.

W Turnieju Gmin na najaktywniejsze kulturalnie środowisko (poza Łodzią, Zgierzem i Pabianicami) udział wzięło 14 gmin. W konkurencji „Propaganda czytelnictwa” kolejne miejsca, wyróżnione pieniężnymi nagrodami wojewody, zajęły: MBP w Ozorkowie, MiGBP w Aleksandrowie i GBP w Nowosolnej. Oceniając całoroczną pracę bibliotek jury bardzo wysoko punktowało imprezy czytelnicze, wyniki w rozwoju czytelnictwa w gminie, współpracę z terenowymi ośrodkami kultury.

Biblioteka Wojewódzka była też w r. 95/96 organizatorem cyklu spotkań z ludźmi pióra („Rozmowy o literaturze”) oraz sesji popularnonaukowych (np. sienkiewiczowska czy „Książka, prasa, film w powojennej Łodzi”). DBP Łódź–Śródmieście zorganizowała wraz z Wydziałem Kultury i Sztuki sesję poświęconą patronowi — Andrzejowi Strugowi, w 125. rocznicę urodzin, a DBP Łódź–Górna upamiętniła sesją 70. rocznicę śmierci swojego patrona — Władysława Stanisława Reymonta.

Z ciekawszych przedsięwzięć kulturalnych należy wymienić spotkania z literaturą współczesną w Zespole Bibliotek im. J. Augustyniaka i szereg imprez z okazji jubileuszy łódzkich „rejonówek”.

Zarówno w placówkach Łodzi, jak i w terenie spotkania z pisarzami należały do rzadkości, zadowalająco przedstawiała się natomiast liczba lekcji bibliotecznych

(w r. 1994 — 455, w r. 1995 — 448). Do działań kulturalno-oświatowych należały liczne wystawy, pogadanki, głośne czytania, przeglądy nowości. Nowszą formą były kiermasze książek wyselekcjonowanych z bibliotek — w r. 1995 było ich 137. Miejskie biblioteki Główna, Konstantynowa, Ozorkowa, Pabianic i Zgierza przygotowały 3351 imprez. Pod względem różnorodności form pracy oraz liczby uczestników przodowały biblioteki pabianickie, które przygotowały w sumie 2988 imprez. Spośród bibliotek terenowych najwięcej imprez poświęconych ochronie środowiska i zagadnieniom ekologicznym przeprowadziła MBP w Ozorkowie — łącznie 24 imprezy dla 724 czytelników.

W podsumowaniu musimy stwierdzić, że obok postępującej automatyzacji bibliotek łódzkich i pewnej stabilizacji finansowej nadal występuje ograniczenie zakupu nowości i prenumeraty, uwidaczniają się kłopoty finansowe bibliotek małych miast. Niewielkie fundusze przeznaczane są na potrzeby bibliotek wiejskich, zaznacza się brak dbałości niektórych urzędów terenowych o ich bazę lokalową. Zjawiskiem niepokojącym jest dalszy upadek punktów bibliotecznych. Otwarcie w Łodzi nowych placówek łagodzi nieco występującą jeszcze tendencję do likwidacji filii bibliotecznych. Obawy budzi zagrożenie, że całkowicie znikną z mapy instytucji kulturalnych biblioteki zakładowe.

*Małgorzata Grodzicka*

## **Czasopisma dla dzieci i młodzieży**

### **Oferta wiejskich bibliotek publicznych a oczekiwania dzieci**

Czasopisma dla dzieci i młodzieży odgrywają dużą rolę w rozwoju młodego czytelnika. Postanowiłam zorientować się, czy wiejski użytkownik bibliotek publicznych ma dostęp do czasopisma, zwłaszcza dla dzieci i młodzieży. Wiejski, uważam bowiem, że zamieszkiwanie z dala od większych ośrodków rzutuje na zmniejszone możliwości dostępu do dóbr kultury.

#### **Biblioteki**

Sondaż (za pomocą krótkiej ankiety) przeprowadziłam w czerwcu 1996 r. na terenie województwa kieleckiego. Objęłam nim biblioteki mniejszych miast-gmin, tych, które w przeszłości nie były powiatami, a później rejonami (w kilku działają oddziały dla dzieci), oraz biblioteki gminne.

Na ankietę odpowiedziało 80% placówek (tj. 55 jednostek).

Obraz bibliotek wiejskich, który powstał w wyniku sondażu, zaskakuje tylko niekiedy. Otóż żadnego czasopisma nie ma 13% bibliotek wiejskich, żadnego dla dzieci i młodzieży — 26%. Więcej niż 10 czasopism posiada 22% placówek, 1-5 tytułów dla dzieci — 58%. Miłym zaskoczeniem był fakt posiadania przez 22% bibliotek gminnych ponad 10 tytułów ogólnych. Jedna wykazała ich 61, w tym dla dzieci 14, lecz jest to odosobniony przypadek. Tylko co siódma biblioteka ma więcej niż 6 czasopism dla dzieci i młodzieży.

Znamienne, że ogólna liczba tytułów nie wpływa na liczbę tytułów prasy dziecięcej. Tutaj nie ma żadnych zależności. Bywa, że na 4 czasopisma nie ma nic dla dzieci, na 9 jest jedno, dwa, niekiedy na 14-6, a na 21-24! Podobnie jak w przypadku zakupu książek dla dzieci wszystko zależy od bibliotekarza (i posiadanych pieniędzy). Ktoś traci. Najczęściej jest to czytelnik-dziecko.

W przypadku bibliotek miejsko-gminnych jest trochę lepiej, choć procentowo podobnie. Istnienie oddziału wymusza (?) choćby 1 tytuł dla dzieci. Tytuły najczęściej powtarzające się to klasyka (za każdym razem podaje w kolejności według częstotliwości występowania): „Świerszczyk”, „Filipinka”, „Płomyczek”, „Płomyk”, „Jestem”, „Miś”; niektórzy podają nowsze: „Ciuchcia”, „Już czytam”, „Pentliczek”, „Bravo”, „Dziewczyna”, „Raj”, „Cogito”. Zainteresowanie określonymi tytułami wynika ze stanu posiadania bibliotek. Dzieci czytają to, co jest, albo nie czytają. Dlatego największym zainteresowaniem cieszą się: „Jestem”, „Świerszczyk”, „Filipinka”, „Miś”, „Płomyczek”, „Dziewczyna”, „Zwierzaki”.

93% bibliotekarzy odpowiedziało, że liczba czasopism dla dzieci i młodzieży jest niewystarczająca. Takie wypowiedzi padały zarówno tam, gdzie nie ma w ogóle czasopism dziecięcych, jak i tam, gdzie są. Możliwe, że apetyt rośnie w miarę jedzenia — mając kilka, chciałoby się mieć więcej. Nie ma liczby wspólnej dla tych pragnień: niektórym mało 9, niektórym dość 5. Przyjmuję, że wynika to z namysłu, orientacji w potrzebach, z możliwości wreszcie, a nie z niewiedzy. To, co bibliotekarze chcieliby mieć w swej placówce, tylko częściowo pokrywa się z poprzednią listą. Wy-

gląda to następująco: „Zwierzaki”, „Bravo”, „Bęc”, „Miś”, „Świerszczyk”, „Dziewczyna”, „Jestem”, „Pentliczek”, „Nasza MISS”, „Zygzak”, „Filipinka”.

Czym kierują się więc przy zamówieniach? Najczęściej rozmowami z dziećmi (95%), gdyż „dzieci wiedzą najlepiej, mówią otwarcie”, jednak jest to korygowane własnym sądem; informacjami z radia i TV (58%), z witryn kiosków (49%), prasy fachowej (46%). Dodatkowo, choć sporadycznie, przydają się cenniki prasy, seminaria wojewódzkie, rozmowy z instruktorem. Przed zakupem bardzo ważna jest własna ocena czasopisma.

Na pytanie, czy kupiono by do biblioteki to, co chcą dzieci, 97% respondentów odpowiedziało, że tak, lecz niektórzy zaznaczyli, że nie wszystko. Zastrzeżenia dotyczyły zwłaszcza przedruków czasopism zachodnich. A o co dzieci pytają najczęściej? Jeżeli pytają (bo niektóre „wiedzą, że nie ma, więc nie pytają”), to o: „Bravo”, „Dziewczynę”, „Zwierzaki”, „Ciuchcię”, „Świerszczyk”, „Misia”. Ta lista różni się zasadniczo od poprzednich i można podjąć teoretyczne rozważania, czy brać ją pod uwagę? Odwieczny dyalekt biednego: co wybrać? Zwłaszcza że — jak wskazują zebrane informacje — w 64% gmin i 44% miast-gmin dzieci mogą korzystać z czasopism tylko w bibliotece publicznej. W pozostałych gminach pojedyncze tytuły oferują także biblioteki szkolne, świetlice szkolne, przedszkola.

### Dzieci

Tym razem odeszłam od zadawania pytań na terenie bibliotek. Korzystając z uprzejmości koleżanek z WSP i bibliotekarek otrzymałam odpowiedzi na ankietę dotyczącą czytelnictwa czasopism od dzieci z klas V i VI szkół podstawowych. Odpowiedziało 97 uczniów (50 dziewcząt i 47 chłopców) ze środowisk wiejskich oraz 48 (27 dziewcząt i 21 chłopców) z miasta. Ankieta wypełniana była w czasie lekcji. Porównanie wsi i miasta służyło głównie orientacji, czy i jak różnią się wybory i preferencje czytelnicze w zależności od miejsca zamieszkania.

Dzieci jednogłośnie stwierdziły, że lubią czytać czasopisma. W jednym z pytań poproszono o umieszczenie znanych tytułów czasopism dla dzieci i młodzieży w odpowiednich rubrykach określających częstotliwość czytania (czytam stale, czytam często,

czytam rzadko, nie czytam). Wśród wymienionych tytułów bezwzględnie przoduje „Bravo”, następnie „Bravo-Girl” (czytane zarówno przez dziewczęta, jak i chłopców, choć tylko chłopców z miasta) i kolejno: „Popcorn”, „Dziewczyna”, rzadziej „Nasza MISS”. W kategorii „czytam często” dziewczęta wymieniali także tytuły czasopism dla dorosłych („Świat Kobiety”, „Naj”, czy „Życie na gorąco”), chłopcy prasę codzienną, także regionalną. „Tele Tydzień” występował często, ale wymieniany był głównie przez dzieci wiejskie, podobnie jak „Tina”. W kategorii „nie czytam” pojawiły się tytuły lubiane przez większość (np. „Bravo”, „Popcorn”), ale najczęściej wymieniano: „Świerszyk”, „Ciuchcie”, „Płomyczek”, „Płomyk”.

W sumie podano kilkadziesiąt tytułów. Gdy porównać miasto i wieś, przedstawiona przez chłopców wiejskich liczba tytułów była o wiele skromniejsza. Pokrywa się to z wynikami badań p. Elżbiety Maćkowskiej<sup>1</sup>. Chłopcy z miasta częściej niż ich wiejscy koledzy sięgają po czasopisma w tytule „dziewczęce”, z fantastyki, o komputerach. Chłopcy wiejscy czytają częściej gazety lokalne, codzienne. Ogromna różnica wystąpiła w kategorii „czytam często”: aż 12% dziewcząt i 30% chłopców wiejskich nie wpisało żadnego tytułu (miasto: 0% dziewcząt, 4,8% chłopców).

Dzieci poświęcają na czytanie czasopism najczęściej pół godziny; dziewczętom zdarza się czytać dłużej, chłopcom krócej. Ponad 70% dzieci samodzielnie zaopatruje się w czasopisma, na drugim miejscu wymieniano zakup dokonywany przez rodziców (jedynie chłopcy wiejscy podawali to źródło na ostatnim miejscu). Pożyczają od kolegów częściej dzieci z miasta, z bibliotek częściej ich wiejscy rówieśnicy. Najczęściej dzieci gromadzą „Bravo”, „Bravo-Girl”, „Popcorn”, czasopisma o komputerach, o samochodach. 51% chłopców i 40% dziewcząt wiejskich nie gromadzi żadnego z czasopism (miasto: 22% dziewcząt i 14% chłopców).

Czego dzieci szukają w czasopismach? Głównie rozrywki, pociągają je kolory, plakaty, foto-opowieści. Dziewczęta żądne są informacji o modzie, kosmetykach, „życiu”, ciekawostek o piosenkarzach, akto-

rach, zwierzętach, dziewczęta wiejskie — dodatkowo o chorobach zakaźnych, o AIDS, seksie, problemach dojrzewania. Większość chętnie rozwiązuje krzyżówki, czyta horoskopy. Chłopcy zainteresowani byli także gramami komputerowymi, samochodami, informacjami o sporcie (zwłaszcza o piłkarzach i koszykarzach), o gwiazdach muzyki rozrywkowej. Czasopisma oceniane są także przez pryzmat dostarczania pożytecznych informacji, rad (np. psychologa), informacji przydatnych w szkole (np. z biologii, o zwierzętach).

### Reasumując

Wydaje się, że nadal dziecko wiejskie, z mniejszych ośrodków, jest w gorszej sytuacji niż jego rówieśnicy w mieście. Ma mniejsze szanse na dotarcie do czasopisma przeznaczonego właśnie dla niego, często może je tylko kupić. Nie pozostało to bez wpływu na rozmaitość wymienianych tytułów. To, co dziecko chciałoby czytać, odbiega bardzo od tego, co jest (jeżeli w ogóle coś jest) w bibliotekach. Porównując listy „biblioteczne” i „dziecięce” widać wyraźnie rozbieżności. Można zastanawiać się nad słuszością zapewniania tylko rozrywki (i to pośledniego gatunku), przyciągania „za cenę” „Brava” młodych czytelników. Treści propagowane przez kalki zachodnich czasopism młodzieżowych nie zachęcają do kupowania ich przez biblioteki. Z drugiej strony utrzymywanie na siłę mało popularnych tytułów też nie jest rozwiązaniem.

Złotym środkiem wydaje się obserwacja (i dobra znajomość) rynku i czytelników. Może warto zrezygnować z niektórych nie czytanych czasopism i nie idąc na łatwiznę zachodnich pophuczyn poszperać w poszukiwaniu czasopism na wyższym poziomie. Mam nadzieję, że cykl p. Zofii Sokół<sup>2</sup> bardzo w tym pomoże. Nie bójmy się eksperymentów. Może okazać się, że właśnie w bibliotece dziecko odkryje inny ciekawszy świat. Dziecko wiejskie ma to odkrywanie bardziej utrudnione. Tym większa i trudniejsza rola biblioteki publicznej, która zbyt często jest jedynym ogarkiem kultury w środowisku.

Autorka pracuje w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Kielcach

<sup>1</sup> Elżbieta Maćkowska: *Czasopisma wśród uczniów klas starszych szkoły podstawowej*. „Poradnik Bibliotekarza” 1996 nr 5 s. 16-18.

<sup>2</sup> Zofia Sokół: *Prasa dziecięco-młodzieżowa w Polsce po roku 1980*. „Poradnik Bibliotekarza” 1996 nr 6 s. 3-6; nr 7/8 s. 5-7; nr 9 s. 9-12; nr 10 s. 5-8.



## Tak daleko nam do siebie i tak blisko (O konferencji w Iwanowie na temat bibliotek dla dzieci)

Modne są obecnie wyjazdy na Zachód, do bibliotek w Niemczech, Francji czy USA, a tymczasem, po rozpadzie ZSRR, osłabły nasze związki z sąsiadami zza wschodniej granicy. I gdy sporo teraz wiemy, jak wyglądają biblioteki zachodnie, to nasza wiedza o tym, co dzieje się na drugim krańcu, jest niewielka. Między innymi dlatego z dużą ciekawością jechałam we wrześniu 1996 do Iwanowa na konferencję poświęconą problemom bibliotek dla dzieci i młodzieży.



Konferencję zorganizowało Ministerstwo Kultury Rosji przy współpracy Komitetu organizacyjnego, w skład którego weszły między innymi: Rosyjska Biblioteka dla Dzieci,

Rosyjska Biblioteka dla Młodzieży, Państwowa Biblioteka Literatury Zagranicznej, władze miasta Iwanowa, Biblioteka dla dzieci i młodzieży w Iwanowie. Wzięło w niej udział około 150 uczestników, przede wszystkim z terenu całej Rosji — od Karelii, Petersburga, Archangielska po Tomsk, Permie, Wołograd, Nowosybirsk — ale i z byłych republik radzieckich (Armenia, Białoruś, Ukraina i Mołdowa). Przybyło też grono gości zagranicznych z USA, RPA, Szwajcarii, Francji i Polski. Obrady toczyły się w teatrze lalkowym Iwanowa dla podkreślenia związków między biblioteką dla dzieci a teatrem, którego widzami są najmłodsi.

W referatach dominowała tematyka bibliotekarska, choć nie brakowało akcentów literaturoznawczych, zwłaszcza w wystąpieniach gości zagranicznych. Wykład gościa z USA poruszający problemy cenzury bibliotecznej wręcz wstrząsnął salą. Joan Glazer w swoim wystąpieniu zadała pytanie, czy książka mówiąca o parze homoseksualistów adoptujących dziecko powinna się znaleźć w zbiorach biblioteki. Przytacza-

ła argumenty za, sala była jednak zdecydowanie przeciw. Nie wzbudził natomiast kontrowersji wykład gościa z RPA, Tomasa van der Walta, który w wystąpieniu scharakteryzował sytuację książki dziecięcej w RPA, zwłaszcza adresowanej do dzieci kolorowych. Na to, że produkowana jest niewielka liczba publikacji dla dzieci kolorowych, składają się różne przyczyny: brak kultury czytelnictwa środowisk, niewysoki status literatury dla dzieci, fakt, że niektóre z języków afrykańskich (jest ich w RPA 9) dopiero od niedawna mają alfabet, a również i to, że pisarze afrykańscy w czasach apartheidu bardziej skupiali się na literaturze dla dorosłych niż dla dzieci. Za wielkie osiągnięcie należy uznać inicjatywę, która — pod nazwą „Mała biblioteka” — polega na publikowaniu wysokiej jakości ogólnie dostępnych, niedrogich książek. Inicjatywa ta została uhonorowana w r. 1996 nagrodą ASAHI przyznawaną przez IBBY (o nagrodzie patrz „Guliwer” 1996 nr 3 s. 52-53).

Gościem francuskim była Genevieve Patte, dyrektor Francuskiego Centrum Książki Dziecięcej La Joie par les Livres, która przedstawiła zebranim cele i ideę prowadzonej od 12 lat akcji „koszyk z książkami”. Interesujący był referat z Białorusi prezentujący badania czytelnicze wśród dzieci i młodzieży. Jako przedstawicielka Polski miałam okazję scharakteryzować sytuację panującą w naszych bibliotekach publicznych dla dzieci i młodzieży, a mój referat *Blaski i cienie czytelniczej obsługi dzieci i młodzieży w Polsce* został przyjęty z uznaniem i oceniony bardzo wysoko.

Dyskusja, jaka się wywiązała, dotyczyła wspólnych problemów, przede wszystkim istnienia ogromnych dysproporcji w finansowaniu bibliotek, braku pieniędzy na zakup nowości książkowych i coraz silniejszych w Rosji tendencji łączenia bibliotek dziecięcych z młodzieżowymi na szczeblu obwodów oraz dziecięcych z masowymi. To, co na pewno jest wspólne, to ogromne

zróznicowanie w sytuacji finansowej placówek w poszczególnych obwodach (mówił o tym w swoim wystąpieniu przedstawiciel Ministerstwa Kultury).

W wygłoszonych referatach przedstawiciele bibliotek dziecięcych i młodzieżowych udowadniali potrzebę odrębnego funkcjonowania zarówno bibliotek dla dzieci, jak i dla młodzieży. Biblioteki dla młodzieży istnieją od 30 lat, wypracowały swoje formy zajęć z czytelnikami, zwłaszcza metody dyskusyjne, zgromadziły zbiory specjalnie dobrane pod kątem problemów młodzieży, są niezbędne — argumentowano w wielu wypowiedziach. W innym wystąpieniu zwracano uwagę na konieczność objęcia usługami bibliotecznymi rosnącego ciągle grona samotnych ojców (tzw. mapuliczek — skrót od mama i papa), babć wychowujących wnuki, osób starszych, samotnych, z niewielką rentą.

Co bardzo ważne — podjęto próby refleksji natury ogólniejszej, pytania: co to jest biblioteka dla dzieci, jakie są jej funkcje, jakie zadania w warunkach kryzysu finansowego, braku perspektyw rozwoju. Udowodniano (Ludmiła Stiepanowa z Petersburga), że biblioteki dla dzieci pracując z dzieckiem są formą odnoszenia się do dziecka, są pewnym symbolem, stanowią część kultury, są wartością kultury, a ponieważ dziecko jest wieczne, to i biblioteki dla dzieci są wieczne. Zwrócono uwagę na potrzebę nowej ideologii bibliotekarstwa dziecięcego. Podobnie jak w Polsce dostrzega się potrzebę pracy z rodzicami w celu przekonania ich, jak ważną rolę odgrywają te placówki w literackiej i czytelniczej edukacji dziecka.

Sympatycznie zabrzmiało wystąpienie podejmujące problem obecności komputerów w bibliotekach dla dzieci i jego motto: trzeba dążyć do tego, żeby ożenić komputer z książką i żeby z tego związku urodziło się dziecko — czytelnik.

We wnioskach końcowych postulowano pod adresem władz w osobach przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Komisji Kultury Rosyjskiej Dumy zmiany w ustawie bibliotecznej, które by jasno i precyzyjnie określiły, jaki procent pieniędzy z budżetu miasta czy gminy będzie przeznaczony na funkcjonowanie bibliotek. Apelowano o aktywny udział bibliotekarzy w tworzeniu prawa, ich obecność w komisjach społecznych zajmujących się problemami dzieci. Ubolewano, że narodowy plan ochrony

praw dziecka nie mówi o bibliotekach dla dzieci. Słuchałam tych postulatów i coraz bardziej wydawało mi się, że jestem wśród bibliotekarzy w Polsce, a nie gdzieś w dalekim Iwanowie.

### **Jak w nowych warunkach wygląda sytuacja bibliotek dla dzieci i placówek dla młodzieży w Rosji**

Na szczeblu ogólnonarodowym działają dwie biblioteki: Rosyjska Państwowa Biblioteka dla Dzieci i Rosyjska Państwowa Biblioteka dla Młodzieży. W każdym z obwodów pracują obwodowe biblioteki tak dla dzieci, jak i dla młodzieży, i właśnie one są najbardziej zagrożone połączeniem. Te placówki opłacane są z budżetu obwodu. Na poziomie administracyjnym miast działają już tylko biblioteki dla dzieci, a ich sieć to centralna miejska biblioteka dla dzieci oraz jej filie finansowane z budżetu miasta. Na wsiach działają biblioteki ogólne z wydzielonymi księgozbiorami dziecięcymi.

### **Rosyjska Państwowa Biblioteka dla Dzieci**

istnieje od 25 lat. Rocznie odwiedza ją około 50 tys. czytelników, którzy mają do dyspozycji ogromny, specjalnie wybudowany gmach — znajduje się w nim 15 wypożyczalni, czytelnia i innych sal o różnym profilu — sala bajek, dział muzyczny, komputerowy. Od wielu lat przy bibliotece pracuje 20 różnych kółek zainteresowań. Zbiory, około pół miliona woluminów, przeznaczone są dla dzieci od jednego roku do 15 lat, w ostatnim czasie szczególnie intensywnie uzupełniano zbiory muzyczne i książek obcojęzycznych. Rozwinięty system katalogów i kartotek stanowi ważne źródło informacji o rosyjskojęzycznej książce dla dzieci.

Biblioteka współpracuje z obwodowymi bibliotekami dla dzieci, ma ambicję zostać centrum koordynującym pracę bibliotek dla dzieci w Rosji. W planach jest stworzenie bazy danych o badaniach na temat czytelnictwa dzieci, publikowanie materiałów, szeroka współpraca z mediami, audycja radiowa i telewizyjna.

### **Rosyjska Państwowa Biblioteka dla Młodzieży**

obchodziła w tym roku trzydziestolecie. Biblioteki tego typu powstawały na prze-

łomie lat 60. i 70. na użytek członków komsomołu. W Rosji funkcjonują obecnie 54 specjalne biblioteki dla młodzieży, wśród nich dziewięć jest połączonych z bibliotekami dla dzieci. Niektóre z nich przeprowadziły w ostatnich latach badania nt. „Biblioteki dla młodzieży w nowej sytuacji społeczno-kulturowej”. Rozszerzając swoje usługi, biblioteki te prowadzą kursy komputerowe, języków obcych, centra informacji zawodowej i poradnie psychologiczne. Nowością są związki i kontakty z organizacjami religijnymi. Zmiany zachodzące w państwie spowodowały konieczność nowego spojrzenia na historię Rosji, stąd współpraca z Instytutem Historii Rosji Rosyjskiej Akademii Nauk.

Popularnością cieszą się tematy ekologiczne, informacje polityczne, ekonomiczne, dotyczące demokracji, systemu wielopartyjnego, marketingu, praw wolnego rynku, bankowości itp. Tym wszystkim problemom i nowym potrzebom informacyjnym usiłują sprostać biblioteki dla młodzieży obejmujące swoimi usługami czytelników w wieku 14-21 lat. Chwalą się osiągnięciami, wzrostem liczby tak czytelników jak i wypożyczeń, dużym procentem zrealizowanych kwerend — 75% w Bibliotece dla Młodzieży w porównaniu z bibliotekami publicznymi Moskwy, gdzie realizuje się poniżej 60% kwerend.

Bardzo mocno podkreślano, że podejmowane próby łączenia bibliotek dla młodzieży z bibliotekami naukowymi bądź dziecięcymi można ocenić jako eksperyment, który wymaga dalszej szczegółowej obserwacji i analizy, wskazywano na osiągnięcia i usługi bibliotek dla młodzieży, na to, że „tak wspaniała instytucja jak biblioteka młodzieżowa, z takimi tradycjami, nie może być zniszczona”.

A jak wygląda i działa

#### **biblioteka połączona dziecięco-młodzieżowa w Iwanowie,**

półmilionowym, przemysłowym mieście, które gościło uczestników konferencji? Region Iwanowa zamieszkuje 1275 tysięcy mieszkańców, działa w nim około tysiąca bibliotek wszystkich typów — naukowych, publicznych i innych, w tym 422 miejskie. Dla dzieci funkcjonuje 41 placówek, które w r. 1995 obsługiwały około 75 tys. czytelników,

z czego ponad 20 tys. przypadało na obwodową bibliotekę dla dzieci i młodzieży w Iwanowie. Pracuje w nich 241 bibliotekarzy, z tego 59 osób w bibliotece obwodowej.

Zmienia się obraz bibliotek dla dzieci, stają się one bardziej przyjazne dla użytkowników, w sferze zainteresowań znajduje się coraz częściej czytelnik niepełnosprawny, któremu dostarcza się książki do domu. Biblioteki zmieniają się wewnętrznie, rozszerzają swoje funkcje, każda z nich zyskuje własne oblicze. Biblioteka obwodowa dla dzieci i młodzieży zajmuje szczególne miejsce. Pełni funkcje centrum metodycznego, jest organizatorem spotkań dla dzieci i rodziców, szeroko reklamuje swoje zbiory i usługi.

W obecnym kształcie działa od r. 1994. Przy opracowaniu koncepcji scalenia obwodowej biblioteki dla młodzieży i obwodowej biblioteki dla dzieci kierowano się najlepszymi wzorami rosyjskimi i zagranicznymi. W jej ramach czytelnicy mają dostęp do czytelni i wypożyczalni dla młodzieży, czytelni i wypożyczalni dla dzieci, sali malucha, sali kinowej, działu zbiorów o sztuce; w osobnym budynku znajduje się dział książki obcojęzycznej. W wypożyczalni dla młodzieży zgromadzono 80 tys. woluminów, z czego 6% znajduje się w wolnym dostępie do półek, którego organizację bibliotekarze uważają za wielkie osiągnięcie. W oddziale dla dzieci zgromadzono kolejne 40 tys. woluminów; w czytelni zapisanych jest 1200 czytelników, w wypożyczalni 2500, dziennie przychodzi około 200 dzieci.

Formy pracy prowadzone przez bibliotekę dla dzieci nie odbiegają od znanych i nam różnych konkursów, zabaw, teatru kukielkowego, lekcji bibliotecznych, wycieczek dla przedszkolaków. Chętnie odwiedzana jest ogromna sala malucha dla najmłodszych. Dział sztuki gromadzący nuty, płyty, także CD, albumy i wydawnictwa o sztuce najszybciej rozpoczął komputeryzację swoich zbiorów, wykorzystując francuski system komputerowy LIBER. Jak w wielu bibliotekach zachodnich, tak i tutaj zainstalowano system antykradzieżowy. Przy bibliotece działa sekcja krajoznawcza, pracuje psycholog.

Najbardziej zaskoczyło nas, że biblioteka pracuje codziennie, także w soboty i w nie-

dziele; właśnie w te dni przychodzi najwięcej czytelników. Jak twierdzili pracownicy, jest to wynik otwarcia na środowisko i konsekwencja przyjętej koncepcji biblioteki dla czytelnika. Działalność imponująca, ale — żebyśmy nie popadli w kompleksy — nie wszędzie praca w bibliotece wygląda tak znakomicie.

Ostatni dzień konferencji uczestnicy spędzili na wycieczce do miejscowości Palich, miasteczka słynącego z wyrobu miniatur. Wśród 6400 mieszkańców 500 to artyści; od r. 1935 działa tutaj szkoła artystyczna, w której obecnie kształci się 64 studentów. Obok niezwykle interesującego muzeum palichskich wyrobów mieliśmy okazję zwiedzić dom rzemieślniczy i bibliotekę. Dom rzemieślniczy jest miejscem, w którym dzieci w wieku 10-15 lat na specjalnie organizowanych zajęciach uczą się rzeźbić, lepić w glinie, szyć, wypłacać z wikliny. Służyć to ma powrotowi do tradycyjnego rosyjskiego rzemiosła.

Najciekawsze było zwiedzanie biblioteki dla dzieci mieszczącej się w małym drev-

nianym domku z pięknymi okiennicami, istnej chatce z piernika. Biblioteka składa się tradycyjnie z czytelni i wypożyczalni, jej zbiory to około 20 000 książek, zapisanych jest 2000 czytelników, dziennie odwiedza ją średnio 60 dzieci. W ubiegłym roku wypożyczono 53 000 woluminów, a więc obrót książką był bardzo wysoki. Biblioteka otwarta jest sześć dni w tygodniu w godz. 9-18 (latem pracuje w soboty, zimą w niedziele). I właśnie tutaj mieliśmy okazję poznać inną stronę rosyjskiej bibliotecznego rzeczywistości. Od roku biblioteka nie otrzymała od władz pieniędzy na zakup nowych książek, a od dwóch miesięcy (lipiec, sierpień 1996) bibliotekarze nie otrzymywali wynagrodzenia. Mimo to pracują, gdyż — jak pytają — co innego mogą zrobić?

Słuchając o problemach palichskich bibliotekarzy poczułam się bardzo swojsko, Warszawa, Iwanowo, Palich — niby tak daleko, a jednak tak blisko.

Ukazuje się od maja 1992 r.

# Notes

wydawniczy

**W każdym numerze:**

- zapowiedzi wydawnicze  
Centrum Informacji o Książce
- największy w kraju, liczący około 1000 tytułów zestaw nowości wydawniczych
- bestsellery hurtowni - cykliczna analiza wyników sprzedaży w największych firmach dystrybucyjnych
- publicystyka poświęcona problemom ruchu wydawniczego
- kronika: co słychać w branży?
- problemy bibliotek

**Adres redakcji: 02-916 Warszawa, ul. Okrężna 3.**

**MIESIĘCZNIK  
WYDAWCÓW,  
KSIĘGARZY,  
BIBLIOTEKARZY,  
HURTOWNIKÓW**

**I WSZYSTKICH  
ZAINTERESOWANYCH  
RYNKIEM KSIĄŻKI**

*oferujemy prenumeratę*

**tel. 642 95 53, fax 642 27 69**

## Bibliotekarz donosi z Chin

Na przełomie sierpnia i września 1996 roku podróżowałam po Chinach. W związku z bardzo atrakcyjnym, lecz jednocześnie napiętym programem zwiedzania niestety nie udało mi się zobaczyć żadnej biblioteki, co zwykle czynię podróżując prywatnie po kraju czy za granicą. Udało mi się być w kilku księgarniach pekińskich i szanghajskich towarzysząc naszej chińskiej przewodniczce — tegorocznej absolwentce filologii angielskiej Uniwersytetu w Xiamen.

Z nią też miałam okazję rozmawiać na temat dwóch ważnych wydarzeń, jakie miały miejsce w czasie mojego pobytu w Chinach. Zanim do nich przejdę, chciałabym się podzielić swoimi obserwacjami. Otóż przemila Angie wozila ze sobą stos książek i w każdej wolnej chwili czytała. Czyniła to również nasza pekińska przewodniczka Mini, która przyszła kiedyś na spotkanie dźwigając pakę... nowych przewodników po Pekinie. Książki były wydrukowane na gazetowym papierze, niestety bez kolorowych ilustracji. Ale i to się chyba zmienia na korzyść, bo np. księgarnia (samoobsługowa) w Szanghaju prezentowała już twarde kolorowe okładki.

Wracam do dwóch wielkich wydarzeń w Chinach — mam na myśli oczywiście 62 Konferencję Generalną IFLA, która rozpoczęła się 26 września w Pekinie, i Międzynarodowe Targi Książki, również w stolicy. Moim podstawowym źródłem informacji o tych wielkich imprezach był dostępny w każdym hotelu „China Daily” (wydawany w języku angielskim); także telewizja chińska prezentowała migawki z obydwu tych imprez (tu nieoceniona była pomoc mojej chińskiej współtowarzyszki).

21 sierpnia w „China Daily” ukazał się artykuł Zhu Baoxia *Przyszłość bibliotekarstwa w Chinach*. Autor przytaczał wypowiedź Du Ke — dyrektora departamentu bibliotek Ministerstwa Kultury, który zapewnia, że do roku 2010 każda prowincja i każde miasto będzie miało bibliotekę publiczną. Wszystkie duże i średnie miasta mają mieć również biblioteki dla dzieci. Obecnie jest ich tylko 70, i to głównie w wielkich miastach.

Rozwój bibliotekarstwa jest widoczny gołym okiem. W roku 1949 w całych Chi-

nach było 55 dużych bibliotek publicznych, od tego czasu wybudowano ich około 25 tysięcy, to jest 400 razy więcej, niż było w latach pięćdziesiątych. Dość znacznie wzrosła liczba bibliotek szkolnych: ze 130 do 1080 w szkołach średnich oraz z 44 do 8 000 w ośrodkach naukowych.

Biblioteki działają także w zakładach pracy (są finansowane przez związki zawodowe) oraz w siłach zbrojnych.

W każdym roku państwo dotuje utrzymanie i rozwój bibliotek kwotą ok. 749 mln juanów (89 mln dolarów). Tylko w ostatnim roku stworzono 2615 bibliotek publicznych. Ich księgozbiór ogółem liczy ponad 300 mln książek i innych materiałów bibliotecznych. Ten wzrost nie zadowala jednak zarówno Departamentu Bibliotek, jak i czytelników. W 200 powiatach wciąż nie ma bibliotek. Te, które powstają, lokalizowane są najczęściej w bogatszej, przybrzeżnej części Chin. Nadal za mała jest liczba bibliotek dziecięcych.

Ministerstwo Kultury opracowało długofalowy program rozwoju bibliotekarstwa krajowego, podkreślając jednocześnie znaczenie bibliotekarstwa publicznego. Sprawą priorytetową w nadchodzącym dziesięcioleciu jest modernizacja istniejących bibliotek publicznych. Strategia programu zakłada wybudowanie międzyprowincjonalnego banku danych, a także budowę do końca stulecia sieci komputerowej w deltach rzek Jangcy i Perłowej, w Pekinie, Tiencinie i Szanghaju.

Jako że wypowiedź dyrektora Du Ke prezentowana była przed 62 Generalną Konferencją IFLA, pan Du Ke witał serdecznie przyjeżdżające delegacje, informując jednocześnie, że na tydzień przed rozpoczęciem obrad zarejestrowano 2600 bibliotekarzy z 90 krajów. Głównym tematem konferencji były „*zadania transformacji – biblioteki i rozwój ekonomiczny*”. Chińczycy wierzą, że ta jedna z największych konferencji w historii IFLA pomoże ustawić rozwój bibliotekarstwa chińskiego na nowym jakościowo poziomie.

W czasie mojego pobytu w Chinach odbyły się w Pekinie VI Międzynarodowe Targi Książki; zgłosiło w nich udział ponad

4 tysiące firm wydawniczych z 30 krajów. Otwarcie Targów nastąpiło w Międzynarodowym Centrum Wystawienniczym w Pekinie. Przez 6 dni prezentowano około 93 tys. tytułów, w tym 30 tys. z zagranicy.

Zainaugurowane w roku 1986 biennale dojrzało do bardzo ważnego zgromadzenia międzynarodowych wydawców i obecnie stanowi ważne centrum dla ekspertów książki w tej części świata. Prezydent Stowarzyszenia Wydawców Krajowych Chen Weijang powiedział, że Targi to doskonały pomost wymiany chińsko-zagranicznej w dziedzinie kultury, a handel książkami jest jednym

z ważniejszych zadań Targów sponsorowanych przez 4 departamenty państwowe: Biuro Informacji, Departament Nauki i Techniki, Ministerstwo Kultury i władze miejskie Pekinu.

Chińscy wydawcy wierzą, że wydarzenie, jakim są Międzynarodowe Targi Książki, będzie okazją do wysłania w świat najnowszych osiągnięć chińskiej nauki i informacji technologicznych, a także umożliwi chińskim publikacjom książkowym wejście na światowe rynki.

**ELŻBIETA WISŁAWSKA**

## **Konferencja polsko-czeska czyli z wizytą w Jaromierzu i Braumovie**

W dniach 12 i 13 września 1996 r. odbyło się drugie spotkanie polsko-czeskie w dziedzinie oświaty na Ziemi Kłodzkiej. Organizatorami konferencji poświęconej sprawom „Sąsiedztwa polsko-czeskiego w podręcznikach i w praktyce szkolnej na pograniczu” były:

- Szkolny Urząd w Nachodzie,
- Wydział Oświaty Urzędu Miasta Kłodzka,
- Centrum Badań Śląskoznawczych i Bohemistycznych (CBSiB) Uniwersytetu Wrocławskiego,
- Kuratorium Oświaty w Wałbrzychu,
- Komitet organizacyjny Polsko-Czeskich Dni Kultury Chrześcijańskiej.

Spotkanie skupiało się na problemach liceów ogólnokształcących (pierwsze było poświęcone szkołom podstawowym).

Stronę polską reprezentowali: dr Ryszard Gładkiewicz, dyrektor CBSiB, dr Jan Piotrowski, CBSiB, mgr Jarosław Malicki, CBSiB, dr Karol Sanojca, Inst. Historii Uniwersytetu Wrocławskiego, przedstawiciele Delegatury Kuratorium Oświaty w Kłodzku, grupa nauczycieli języka polskiego, historii, geografii i bibliotekarzy szkolnych z liceów ogólnokształcących Ziemi Kłodzkiej (17 osób), grupa uczniów z wymienionych szkół.

Stronę czeską reprezentowali: pan Milan Košťál, dyrektor Szkolnego Urzędu

w Nachodzie, doc. ph dr Vladimír Wolf CSc, dyrektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej (Hradec Králové), dyrektorzy szkół w Jaromierzu i Braumovie, nauczyciele i uczniowie.

Celami konferencji były:

- wspólna analiza programów, podręczników i praktyki pedagogicznej (w zakresie historii, języka ojczystego oraz zasobów bibliotek szkolnych) w polskich i czeskich liceach pod kątem treści kształtujących obraz sąsiedniego kraju i narodu;

- opracowanie wniosków dotyczących treści programowych i metod nauczania ukierunkowanych na ułatwianie szkołom wzajemnych kontaktów;

- stworzenie podstaw dla roboczych kontaktów szkół, nauczycieli i uczniów z obu stron granicy dla wymiany doświadczeń oraz ustalenie form systematycznej współpracy;

- wymiana informacji o samorządności uczniowskiej w szkołach.

W ramach konferencji nasi nauczyciele wizytowali dwie szkoły średnie — w Jaromierzu i Braumovie. Każdy z nas miał możliwość asystowania w lekcji z wybranego przez siebie przedmiotu nauczania. Jako bibliotekarza szczególnie interesowały mnie sprawy związane z biblioteką szkolną.

W czeskich szkołach istnieją oddzielne biblioteki dla uczniów i dla nauczycieli.

Nie ma odrębnego etatu nauczyciela bibliotekarza, biblioteką zajmuje się najczęściej nauczyciel języka czeskiego lub któregoś z języków obcych. Tym samym godziny pracy biblioteki zależą od planu godzin tego nauczyciela, co ogranicza uczniom możliwość korzystania ze zbiorów. Mimo to biblioteka ma swój roczny budżet, który gwarantuje systematyczne i planowe uzupełnianie zbiorów. Ta informacja wywołała w nas, bibliotekarzach z Polski, nie ukrywana zazdrość.

Brak etatowego bibliotekarza wpływa negatywnie — w naszym odczuciu — na prowadzenie warsztatu informacyjno-bibliograficznego biblioteki i na jej działalność informacyjną. W obu szkołach istnieją tylko katalogi alfabetyczne, nie ma kartotek, opracowania zbiorów nie prowadzi się na bieżąco. Nie może być inaczej, gdy zajmujący się biblioteką nauczyciel jest przede wszystkim nauczycielem przedmiotu, co nakłada na niego masę innych obowiązków. Nie ma czasu i możliwości, by zająć się sprawami biblioteki na szerszą skalę.

Biblioteki uczniowskie w Jaromierzu i Braumovie mają zbiory w granicach 5-6 tys. woluminów. Szkoła w Braumovie jest właśnie w fazie łączenia zbiorów uczniowskich i nauczycielskich w jedną bibliotekę szkolną. Dużym plusem jest to, że każdy gabinet szkolny jest wyposażony w zbiory podręczne. Znajdują się one w pomieszczeniu, które u nas nazwalibyśmy zapleczem przy pracowni. U naszych sąsiadów jest to właściwy gabinet każdego z przedmiotowców, przylegający do sali lekcyjnej, ładnie umeblowany. Stanowi on połączenie warsztatu pracy nauczyciela i jego zaplecza socjalnego. To również rzecz godna pozazdroszczenia.

Biblioteka w Jaromierzu, jej lokal i wyposażenie (meble biblioteczne i biurowe) sprawiają bardzo przyjemne wrażenie. Pomieszczenia są jasne, czyste, wyposażone w estetyczne sprzęty (w czytelnicy jest nawet kanapa i fotele!). Przypuszczam, że uczniowie naprawdę przychodzą tam z przyjemnością. Obie szkoły mieszczą się w starych budynkach, ale są one zadbane pod każdym względem, poczynając od toalet, przez korytarze szkolne, sale lekcyjne, skończywszy na gabinetach.

Zawartość księgozbiorów jest zbliżona do naszych zbiorów: literatura piękna (czeska i obca), opracowania popularnonaukowe z różnych dziedzin wiedzy, albumy (sztuki piękne, geografia, nauki biologiczne), słowniki, encyklopedie, podręczniki itp. Oczywiście zapytałyśmy o autorów polskich i — jak się okazało — można znaleźć książki Mickiewicza, Słowackiego, Sienkiewicza. W pracach z zakresu historii literatury również znajdziemy informacje o czołowych twórcach polskiego romantyzmu oraz Sienkiewicza, Prusa, Miłosza. Jest duży wybór książek zaliczających się do klasyki światowej w dziedzinie literatury pięknej. Na półkach widać wydania starsze i nowsze. Większość pozycji jest obłożona w papier, dopiero te z ostatnich lat — w folię.

Obie biblioteki nie prowadzą kart ani kartotek czytelników. W książkach są karty książek (*knižni listek*) i na nich wpisuje się nazwisko ucznia. Druki tych kart oraz kart katalogowych są bardzo podobne do naszych. Mimo różnic, które udało nam się dostrzec w pracy bibliotek polskich i czeskich, uważam, że mają one uzasadnienie w czeskim systemie szkolnym. Na pewno ich praca jest dostosowana do potrzeb użytkowników. A przykład Braumova wskazuje, że Czesi również szukają nowych rozwiązań i możliwości.

Konferencja zakończyła się podsumowaniem przedstawionym przez dr. Ryszarda Gładkiewicza. Mówił m.in. o możliwościach wprowadzenia i rozszerzenia wiedzy o regionie po obu stronach granicy. Wyniki obrad mają być opublikowane w postaci analiz programów i podręczników szkolnych oraz wydawnictwa upowszechniającego historię regionu. Spotkanie to dało nam, nauczycielom, możliwość przyjrzenia się czeskim szkołom i pracy czeskich kolegów. Atmosfera spotkania była bardzo przyjemna. Gospodarze przygotowali wszystko niezwykle starannie, za co należą się im szczególne podziękowania. Na pewno konferencja ta będzie jednym z kroków na drodze wzajemnego poznania się i zaowocuje w przyszłości nowymi formami współpracy i wzajemnych kontaktów.

**GRAŻYNA SZPULAK**  
Kłodzko — Zespół Szkół  
Ogólnokształcących

## Zasady wynagradzania pracowników komunalnych instytucji kultury po dniu 2 września 1996 r.

Zwiększone zainteresowanie skutkami zmian wprowadzonych w Kodeksie pracy sygnalizowały w ostatnim czasie komunalne instytucje kultury — szczególnie, że efektem nowelizacji Kodeksu jest m.in. ukształtowanie różniących się możliwości określania zasad wynagradzania dla pracowników państwowych instytucji kultury prowadzących gospodarkę finansową na zasadach ustalonych dla zakładów budżetowych i dla pracowników pozostałych instytucji kultury. W tej drugiej grupie znalazły się komunalne instytucje kultury (niezależnie od rodzaju prowadzonej działalności) oraz instytucje artystyczne nie będące instytucjami komunalnymi.

Państwowym, budżetowym instytucjom kultury ustawa nie przyznała uprawnień do samodzielnego tworzenia własnych zasad wynagradzania — inaczej niż w przypadku pozostałych instytucji kultury. Wszystkie pozostałe mogą tworzyć tzw. zakładowe układy zbiorowe pracy (u.z.p.), a te z nich, które nie są instytucjami artystycznymi, mogą być obejmowane również tzw. ponadzakładowymi układami zbiorowymi pracy zawieranymi na poziomie gminy. Zawarcie u.z.p. wymaga obecności związków zawodowych, które nie wszędzie funkcjonują. Aby i w takich sytuacjach instytucje miały jednak możliwość samodzielnego określenia zasad wynagradzania, Kp wprowadził

### nowe rozwiązanie w postaci regulaminu wynagradzania.

Regulamin jest wprawdzie rodzajem wewnętrznego, zakładowego przepisu prawa pracy o charakterze zastępczym, jednak również wtedy, gdy funkcjonowanie organizacji związkowej pozwala zawrzeć u.z.p., decyzja o wyborze — układ czy regulamin — należy do pracodawcy oraz — na zasadach ustalonych w Kp — do organizacji związkowej.

Oformalizowanie trybu wprowadzenia regulaminu wynagradzania w zakładzie pracy w zestawieniu z koniecznością spełnienia określonych w Kp wymogów w przypadku zawarcia u.z.p., przemawia na korzyść regulaminu — także w przypadku funkcjonowania związku zawodowego. Należy jednak pamiętać, że — zgodnie z art. 240 § 1 i 2 Kp — u.z.p. nie tylko „określa warunki, jakim powinna odpowiadać treść sto-

sunku pracy...” i „wzajemne zobowiązania stron układu” (w tym — zgodnie z art. 77<sup>1</sup> Kp — „warunki wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą”), ale także „może określać inne sprawy... nie uregulowane w przepisach prawa pracy w sposób bezwzględnie obowiązujący” (art. 240 § 2 Kp). Poza wspomnianymi regulacjami bezwzględnie obowiązującymi, Kp w art. 240 § 3 wymienia jeszcze pięć zagadnień, których rozwiązań (zawartych w obowiązujących przepisach) układy nie mogą zmieniać.

Regulamin wynagradzania dysponuje skromniejszymi możliwościami: zgodnie z art. 77<sup>2</sup> § 1 i 2 Kp „ustala warunki wynagradzania” oraz „może ustalać także inne świadczenia związane z pracą i zasady ich przyznawania”. Przepisem zakładowym „dopełniającym” postanowienia regulaminu wynagradzania powinien stać się regulamin pracy, który „powinien ustalać w szczególności” rozwiązania dotyczące zagadnień wymienionych w art. 104<sup>1</sup> § 1 Kp, ale bardziej ogólnie „ustala organizację i porządek w procesie pracy oraz związane z tym prawa i obowiązki pracodawcy i pracowników” (art. 104 § 1 Kp).

Kodeks pracy ustala obowiązek wprowadzenia obu regulaminów, jeżeli pracodawca zatrudnia 5 lub więcej pracowników — z tym, że:

1) jeżeli nie zostali oni objęci wcześniej u.z.p. (zakładowym lub ponadzakładowym) — obowiązuje wprowadzenie regulaminu wynagradzania i regulaminu pracy;

2) jeżeli zostali objęci u.z.p., ale nie zawiera on rozwiązań, jakie bezwzględnie powinny się znaleźć w regulaminie pracy — obowiązuje wprowadzenie regulaminu pracy.

Warto zwrócić uwagę, że Kp nie wypowiada się o wymiarze zatrudnienia owych 5 pracowników — chodzi więc o 5 osób bez względu na wymiar, w jakim są zatrudnione. Dyspozycji art. 104 § 2 nie należy przy tym rozumieć jako zakazu wprowadzania regulaminu pracy w przypadku zatrudniania poniżej 5 pracowników; zastosowano tu niefortunną redakcję. Intencją przepisu jest określenie obowiązku wprowadzenia regulaminu, nie zaś zakazu przy stanie zatrudnienia niższym od 5.



Wygoda wynikająca z istnienia w zakładzie pracy — nawet tak niewielkim — regulaminów wydaje się oczywista, szczególnie gdy chodzi o regulamin pracy. Kp (i ewentualne inne przepisy ustawowe) może bowiem, zdaniem pracodawcy, niedostatecznie szczegółowo regulować różne kwestie, a niektóre z nich wręcz pozostawia pracodawcy (np. dokładne określenie godzin pracy w porze nocnej). Zbyt wiele szczegółów należałoby wtedy, być może, wpisywać do indywidualnych umów o pracę.

Art. 9 ust. 3 i art. 14 ustawy z dn. 2 II 1996 r. o zmianie ustawy — Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. nr 24, poz. 110) stanowią odpowiednio, że regulamin wynagradzania i regulamin pracy powinny obowiązywać w zakładzie pracy nie później niż od dn. 2 IX 1996 r. Nie znajduje oparcia w przepisach pojawiające się niekiedy stwierdzenie, że rozporządzenie płacowe Ministra KiS wydane na podstawie art. 31 ustawy z dn. 25 X 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz. U. nr 114, poz. 493 ze zm.) automatycznie przekształciło się z tą datą w regulamin wynagradzania w tych instytucjach, które mają obowiązek wprowadzenia regulaminu. Jeżeli jednak objęta rozporządzeniem instytucja kultury dotychczas nie zdołała wprowadzić własnego regulaminu wynagradzania, to powinna nadal stosować rozporządzenie, ale jak najszybciej wprowadzić regulamin (chyba że wcześniej zostanie objęta u.z.p.). Za niewypełnianie obowiązków wynikających z Kp instytucja naraża się na wymierzenie kary przez Państwową Inspekcję Pracy — brak jest natomiast innej możliwości.

#### **Kp nie wypowiada się o redakcji regulaminu wynagradzania.**

Istotna jest jego treść. W związku z tym nie ma przeszkód, aby przyjąć w nim jedno z rozwiązań:

- 1) ustalić, że do pracowników mają zastosowanie przepisy rozporządzenia Ministra KiS z dn. ....,
- 2) jw. ze zmianami wynikającymi z regulaminu (uzupełniając go o inne, własne rozwiązania),
- 3) umieścić treść rozporządzenia MKiS w formie tekstu jednolitego (tj. po wszystkich zmianach),
- 4) w odmienny od rozporządzenia sposób określić zasady wynagradzania.

Niezależnie od przyjętego rozwiązania należy pamiętać o art. 9 § 2 Kp, w myśl którego postanowienia (m.in.) regulaminów nie mogą być mniej korzystne dla pracowników niż przepisy ustaw i aktów wykonawczych — a więc i rozporządzeń Ministra KiS. Wynika z tego potrzeba śledzenia wprowadzanych w nich zmian. Bardziej korzystne od wcześniejszych rozwiązania będą obligowały do wprowadzenia co najmniej takich samych zmian w regulaminach wynagradzania. Zmiany w regulaminie powinny być dokonywane w trybie obowiązującym przy jego wprowadzaniu.

**BOGUSŁAW WITKOWSKI**  
Departament Ekonomiczny  
Ministerstwa Kultury i Sztuki

## **Bibliotekarskie lektury**

W dniach 3-5 sierpnia 1995 r. w Przegorzałach koło Krakowa odbyła się konferencja na temat „Biblioteki w europejskich krajach postkomunistycznych w międzynarodowym kontekście” (1). Spotkanie to było czwartą konferencją z cyklu międzynarodowych spotkań bibliotekarzy i pracowników informacji działów slawistycznych na świecie i poprzedziło V Światowy Kongres Badań nad Europą Środkową i Wschodnią. W czasie konferencji, w której uczestniczyło około 170 bibliotekarzy i pracowników informacji naukowej z Zachodu i Wschodu, odbyło się pięć sesji plenarnych oraz dwa alternatywne panele.

Wybrane materiały z tej konferencji ukazały się jako tom trzeci serii Materiały Edukacyjne Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przedstawia on w części pierwszej „Przemiany w krajach postkomunistycznych” wypowiedzi przedstawicieli tych krajów, zaś w części drugiej „W oczach świata” referaty autorów z Zachodu.

Bibliotekarze z krajów postkomunistycznych dzielili się swoimi sukcesami, a także kłopotami, w jakich znalazły się biblioteki w obliczu odzyskanej wolności i nowego podejścia do przekazu informacji. Bibliotekarze z Zachodu przedstawiali problemy współczesnego społeczeństwa informacyjnego.

Druga publikacja, której słów kilka chcę poświęcić, to także materiały pokonferencyjne. W ramach szwedzko-polskiego programu „S(z)koldem”, realizowanego przez Centrum Oświaty Dorosłych przy Uniwersytecie w Linköpingu oraz Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Gdańskiego, odbyła się we wrześniu 1995 r. w Jarocinie konferencja na temat „Biblioteka i informacja w demokratycznym systemie edukacji dorosłych” (2). Materiały z tej konferencji przedstawiają wyniki badań ankietowych przeprowadzonych przez Linköping University Centre for Adult Educators i Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie wśród słuchaczy Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy, a także referaty omawiające stan przeobrażeń demokratycznych w działalności polskich bibliotek.

Także kolejna publikacja to zbiór referatów zgłoszonych na konferencję „Komputeryzacja bibliotek a potrzeby użytkowników” (3), która odbyła się w dniach 16-18 maja 1995 r. w Łopusznej. Organizatorem tego spotkania była Biblioteka Główna Politechniki Krakowskiej. Udział w konferencji, obok bibliotekarzy i informatyków z naukowych bibliotek polskich, wzięli także goście z USA, Wielkiej Brytanii, Niemiec. Generalnym założeniem konferencji było omówienie problemów dotyczących zmian związanych z przejściem od biblioteki tradycyjnej do zautomatyzowanej oraz ocena działania komputerowych systemów bibliotecznych z punktu widzenia użytkownika.

Tematem czwartej prezentowanej lektury jest pismo drukarskie. W *Leksykonie pism drukarskich* (4), autor, Andrzej Tomaszewski, przedstawił zestaw pism uważanych za ważne zarówno w chronologii rozwoju literatury drukarskiej, jak i ze względu na oryginalność rozwiązań graficznych. Głównym kryterium wyboru kroju pism była osoba liternika lub typografa. Hasła omawiające najważniejsze rodzaje pism zostały zilustrowane przykładami kroju pism.

Przedmiotem badań przedstawionych w pracy Jana Lencznarowicza *Prasa i spo-*

*żność polska w Australii: 1928-1980* (5) jest prasa wydawana przez polskich emigrantów dla Polonii australijskiej. Omówiono okres od ukazania się w r. 1928 „Stronicy Polskiej” — dodatku do „The Muses’ Magazine” do r. 1980, do tak zwanej „solidarnościowej” emigracji. Książka ukazuje historię prasy polskiej w Australii na tle dziejów społeczności polskich emigrantów na tym kontynencie. Jako materiał źródłowy publikacji posłużyła sama prasa, a także drukowane sprawozdania z debat parlamentu australijskiego, raporty i publikacje komisji rządowych, organizacji i działaczy emigracyjnych.

#### Spis omówionych publikacji

1. **Biblioteki w europejskich krajach postkomunistycznych w międzynarodowym kontekście.** Międzynarodowa konferencja bibliotekarzy. Kraków—Przegorzały 3-5 sierpnia 1995. (wybór materiałów). Red. Maria Kocójowa. Kraków: Polskie Towarzystwo Bibliologiczne, 1995, 158 s. (Materiały Edukacyjne Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, nr 3).

2. **Biblioteka i informacja w demokratycznym systemie edukacji dorosłych.** (Materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w ramach programu „S(z)koldem” we wrześniu 1995 r. w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie.) Pod red. Hansa Hovenberga, Mariana Walczaka, Wita J. Wójtowicza. Jarocin—Linköping: Państwowy Ośrodek Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie. Centre for Adult Educators Linköping University, 1996, 237 s.

3. **Komputeryzacja bibliotek a potrzeby użytkowników: materiały konferencyjne.** Kraków—Łopuszna, 16-18 maja 1995 (red. Renata Nowakowska, Marek Górski), Kraków: Biblioteka Główna Politechniki Krakowskiej, 1995, 276 s.

4. **TOMASZEWSKI Andrzej. Leksykon pism drukarskich.** Warszawa: Wydawnictwo Krupski i S-ka, 1996, 272 s.

5. **LENCZNAROWICZ Jan. Prasa i społeczność polska w Australii: 1928-1980.** Kraków: „Księgarnia Akademicka”, 1994, 248 s. (Wydawnictwa „Księgarni Akademickiej” nr 19).

EWA MAHRBURG

***Nie zapomnij o prenumeracie!***

# Bibliotekoznawstwo i informacja naukowa

## Bibliografia za lata 1994 i 1995 (3)

### BIBLIOTEKI PUBLICZNE

#### Organizacja

1. ANDRZEJEWSKA Jadwiga: **Pilnuj, szewcze, kopyta (o odrębności i współpracy bibliotek szkolnych i publicznych).** *Bibl. w Szk.* 1994 nr 2 s. 27-28

2. BILIŃSKI Lucjan: **Kryteria prawne i merytoryczne zaliczania bibliotek do naukowych w odniesieniu do bibliotek publicznych.** *Bibliotekarz* 1995 nr 12 s. 11-14

3. BILIŃSKI Lucjan, KUŻMIŃSKA Krystyna: **Status organizacyjny wojewódzkich bibliotek publicznych, ich finansowanie oraz niektóre zadania w r. 1994.** *Por. Bibl.* 1994 nr 3 s. 1-6

4. BŁOŃSKA Łucja: **Biblioteki szkolno-publiczne w świetle informacji Wojewódzkich Ośrodków Metodycznych, stan na 31 VII 1993 r.** *Por. Bibl.* 1994 nr 2 s. 9-11

5. BŁOŃSKA Łucja: **Jeszcze raz w obronie bibliotek.** *Głos Naucz.*, 1994 nr 15 s. 11

Stanowisko MEN w sprawie łączenia bibliotek szkolnych z publicznymi.

6. BRUDŁO Elżbieta: **Problem, którego być nie powinno.** *Por. Bibl.* 1995 nr 5 s. 1-4  
Łączenie bibliotek szkolnych z publicznymi.

7. BURAKOWSKI Jan: **Samorządowa biblioteka publiczna : poradnik.** — Warszawa : SBP, 1994. — 128 s. — Bibliogr.

8. BURAKOWSKI Jan: **S.O.S. dla wiejskich bibliotek publicznych!** *Bibliotekarz* 1995 nr 4 s. 5-10

9. CZAJKA Stanisław: **Straty, nadzieje, zyski, czyli transformacja ustrojowa w bibliotekarstwie publicznym.** *Bibliotekarz* 1995 nr 3 s. 2-8

10. DERLAK Małgorzata: **Pooszczędzajmy na dziwnych pomysłach... „Zasady współpracy bibliotek publicznych ze szkolnymi” projekt Ministerstwa Kultury i Sztuki.** *Por. Bibl.* 1994 nr 1 s. 7-9

11. FABIJANIAK Mirosława: **Tym razem pozytywnie o łączeniu.** *Por. Bibl.* 1995 nr 2 s. 14-17

12. FARAJEWICZ Grażyna: **Struktura księgozbiorów bibliotek publicznych.** *Bibliotekarz* 1995 nr 7/8, s. 18-21

13. HERMAN Maria: **Funkcje ponadlokalne w praktyce biblioteki wojewódzkiej.** *Por. Bibl.* 1994 nr 2 s. 7-9

14. KASPRZAK Elżbieta: **Nie wystarczy mówić „nie”.** *Bibl. w Szk.* 1995 nr 9 s. 3-5  
Łączenie bibliotek.

15. LEWANDOWICZ Grażyna: **Mezalian czy małżeństwo z rozsądku? (Biblioteki publiczno-szkolne w 1992).** *Guliwer* 1994 nr 5 s. 51-53

16. LEWANDOWICZ Grażyna: **W bibliotece dla dzieci.** — Warszawa : Fundacja „Książka dla Dziecka”, 1994. — 95 s.

17. MARKIEWICZ-KUŻMA Barbara: **Kilka kłopotliwych pytań wokół funkcji biblioteki publicznej.** *Bibliotekarz* 1994 nr 9 s. 6-8

18. MICHNAŁ Władysław: **Wybrane funkcje powiatowej biblioteki publicznej.** *Bibl. Zach.-Pom.* 1993 nr 3/4 s. 44-47

19. MOSLER-KOWALCZYK Ewa: **Formy współpracy biblioteki szkolnej z miejską biblioteką publiczną.** *Por. Bibl.* 1994 nr 1 s. 9-11

20. NIESIOBĘDZKI Wiesław: **Uwagi o bibliotekach i warunkach edukacji kulturalnej, próba analizy stanu bibliotek w miastach i gminach.** *Bibliotekarz* 1994 nr 11/12 s. 7-10

21. PIENIAŻEK Maria: **Współpraca bibliotek publicznych z bibliotekami szkolnymi (na podstawie doświadczeń w Krakowie).** *Biul. Inform.-Instr.* 1994 nr 4 s. 22-25

22. **Regulamin organizacyjny biblioteki samorządowej.** Ramowa propozycja. *Biul. Inf.-Instr.* 1995 nr 2 s. 72-79

23. SINIAKOWICZ Walentyna: **Automatyzacja bibliotek publicznych — osiągnięte wyniki i główne dylematy.** *Bibliotekarz* 1995 nr 5 s. 14-17

24. SZYMANOWSKI Wojciech: **O niektórych problemach bibliotek publicznych w 1994 r.** *Bibliotekarz* 1994 nr 3 s. 4-6

25. WISŁAWSKA Elżbieta: **Biblioteka źródłem wiedzy o regionie.** *Por. Bibl.* 1995 nr 2 s. 26-27

26. WOŹNIAK Elżbieta: **Komercjalizacja bibliotek w świetle opinii czytelników.** *Bibliotekarz* 1994 nr 7/8 s. 13-20

27. ZAJĄC Anna: **Koncepcja pracy Miejskiej Biblioteki Publicznej.** *Por. Bibl.* 1995 nr 5 s. 11-16

**W poszczególnych miejscowościach i województwach**

28. BILIŃSKI Lucjan: **Jubileusz bibliotek publicznych.** *Por. Bibl.* 1994 nr 2 s. 31-32

29. ŁACKA Teresa: **Z doświadczeń pracy w oddziale dla dzieci MBP w Brzesku.** *Biul. Inf.-Instr.* 1994 nr 3 s. 38-42

30. GRODZICKA Małgorzata: **Kondycja bibliotek dziecięcych województwa kieleckiego w latach 1990-1994 (wyniki ankiety).** *Por. Bibl.* 1995 nr 11/12 s. 16-19

31. KRUSZCZAK Halina: *Zasobność i wykorzystanie prasy w bibliotekach publicznych województwa kieleckiego*. *Bibliotekarz* 1995 nr 2 s. 13-15
32. KUNDERAK Krystyna: *Samorządowe biblioteki Kielecczyny — wyniki sondażu*. *Bibliotekarz* 1994 nr 3 s. 7-10
33. BOLIMOWSKI Tadeusz: *Działalność Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Koszalinie w latach 1991-1993*. *Bibl. Zach.-Pom.* 1994 nr 1/2 s. 46-51
34. ZAJĄC Józef: *Działalność bibliotek publicznych w Krakowie i województwie w 1993 r.* *Biul. Inf.-Instr.* 1994 nr 1 s. 3-21
35. ZAJĄC Józef: *Działalność bibliotek publicznych w Krakowie i województwie w roku 1994*. *Biul. Inf.-Instr.* 1995 nr 1 s. 3-30
36. PLIS Jerzy: *Biblioteki oświatowe w Lubelskiem : (1918-1939)*. — Lublin : Agencja Wydawniczo-Handlowa AD, 1993. — 224 s.
37. JARZĘBOWSKA Stefania: *Dział Instrukcyjno-Metodyczny Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, od powstania do 1993 roku*. *Bibl. Lub.* 1993 nr 124 s. 3-10
38. *Historia i działalność Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łowiczu*: informator (oprac. Alina Owczarek-Cichowska et al. — Łowicz : MBP, 1993. — 66 s.
39. NAGÓRSKA Izabela, ZIOMEK Monika: *Po raz czwarty na łamach „Poradnika Bibliotekarza” o województwie łódzkim*. *Por. Bibl.* 1994 nr 11/12 s. 20-23
40. RUSINEK Zofia: *Biblioteka Publiczna im. Józefa Szujskiego w Nowym Sączu w latach 1891-1991*. *Rocz. Sąd.* 1993 t. 21 s. 163-175
41. *Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Adama Próchnika w Piotrkowie Trybunalskim, ul. Jerolimowska 29 ; 70 lat 1923-1993* (red. i oprac. Janina Bąkowska. — Piotrków Trybunalski : WBP, 1993. — 50 s.
42. KAMIŃSKI Tadeusz: *Ściana wschodnia — biblioteki w Siedleckiem*. *Bibliotekarz* 1995 nr 9 s. 11-16
43. BURAKOWSKI Jan: *50 [Pięćdziesiąt] lat w służbie oświaty i kultury. Miejska Biblioteka Publiczna im. Zofii Nałkowskiej w Sierpcu 1945-1995*. *Por. Bibl.* 1995 nr 9 s. 15-18
44. MATYJASZEK Tadeusz: *Automatyzacja w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Słupsku*. *Dokonania, problemy, zamiary*. *Bibliotekarz* 1995 nr 12 s. 3-6
45. WISŁAWSKA Elżbieta: *50 [Pięćdziesięcio]lecie bibliotek publicznych na Ziemi Słupskiej*. *Por. Bibl.* 1995 nr 11/12 s. 10-14
46. MICHNAŁ Władysław: *Biblioteki publiczne i czytelnictwo w województwie szczecińskim w 1993 r.* *Bibl. Zach.-Pom.* 1994 nr 1/2 s. 33-45
47. BILSKA Grażyna: *50 [Pięćdziesiąt] lat pierwszej na Dolnym Śląsku Biblioteki Publicznej*. *Por. Bibl.* 1995 nr 7/8 s. 1-4  
Kłodzko.
48. ROGOWSKA Zofia: *WBP i biblioteki samorządowe woj. tarnowskiego w 1993 r.* *Biul. Inf.-Instr.* 1994 nr 1 s. 46-55
49. ROGOWSKA Zofia: *Wojewódzka Biblioteka Publiczna i biblioteki samorządowe woj. tarnowskiego w roku 1994*. *Biul. Inf.-Instr.* 1995 nr 1 s. 71-80
50. ROGOZIŃSKA-BIEŃ Elżbieta: *Obsługa ludzi niepełnosprawnych w MBP w Tarnowie*. *Biul. Inf.-Instr.* 1994 nr 4 s. 34-38
51. *Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Tarnowie w latach 1975-1992 : (zarys) teksty przygot. Zofia Rogowska i in. — Tarnów : WBP, 1993. — 156 s.*
52. KAMIŃSKA Kazimiera: *Biblioteki publiczne i czytelnictwo w województwie wrocławskim w latach 1945-1985*. *Zap. Kuj.-Dobrz.* 1993 t. 8 s. 209-221
53. LEWANDOWSKA Urszula: *Pół wieku bibliotek publicznych w województwie wrocławskim (1945-1995)*. *Por. Bibl.* 1995 nr 10 s. 18-22
54. DZIURKOWSKA Elżbieta: *Biblioteki publiczne województwa wrocławskiego w sprawozdaniach statystycznych za 1993 r.* *Książ. i Czyt.* 1994 nr 1 s. 31-35
55. PIACZYŃSKA Maria: *Biblioteki publiczne — problemy łączenia z ośrodkami kultury i z bibliotekami szkolnymi (doświadczenia z lat 1990-1993 w województwie wrocławskim)*. *Bibliotekarz* 1994 nr 2 s. 25-27
56. *Archiwum Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy / oprac. Kazimiera Sokołowska-Grzeszczyk. T. 2. Akta nr 246-595. — Warszawa : SBP, 1993 i.e. 1994. — 203 s.*
57. BŁASZCZYK Lidia: *Tradycja i współczesność. Muzeum Książki Dziecięcej Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy — Biblioteki Głównej*. *Por. Bibl.* 1995 nr 11/12 s. 15-18

## Bibliotekarze

58. ZABROCKA Kazimiera: *Melania Julia Bezułska 1907-1993*. *Por. Bibl.* 1994 nr 1 s. 48-50

Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy

59. KOWALCZYK Jakobina: *Władysława Borkowska (1902-1994). Z żalobnej karty*. *Prz. Bibl.* 1995 z. 1 s. 101-106

Organizator Publicznej Biblioteki Technicznej Biura Odbudowy Stolicy. Prace w kształceniu bibliotekarzy i nad normami katalogowania.

60. SZYMANOWSKI Wojciech: *Maria Kal-dowska 1929-1993*. *Por. Bibl.* 1994 nr 1 s. 46-47 WBP Kielce.

61. NAGÓRSKA Izabela: *Danuta Janina Ka-rzowska-Gubiec (1926-1995)*. *Wspomnienie*. *Por. Bibl.* 1995 nr 5 s. 22-23 Łódź.

62. KRZYSZTOFIAK Jadwiga: *Ewa Łep-kowska-Szwonek 1949-1995*. *Por. Bibl.* 1995 nr 9 s. 29 WBP Skierniewice.

63. LENCKOWSKI Mieczysław: *Mieczysław Wa-sik 1925-1993*. *Por. Bibl.* 1994 nr 2 s. 44 Elbląg.

64. MARKIEWICZ-KUŹMA Barbara: *Grze-gorz Wierzbicki 1951-1993*. *Por. Bibl.* 1994 nr 1 s. 47, 48 MBP w Ostrowcu.

65. JAKUBOWSKA Bronisława: *Genowefa Wi-jata 1942-1994*. *Por. Bibl.* 1994 nr 11/12 s. 45 Opoczno woj. piotrkowskie.

66. BIELEŃ Zdzisław: *Anna Wójcik 1940-1994*. *Por. Bibl.* 1994 nr 9 s. 31, 32 WBP w Lublinie.

### Działalność biblioteczna

67. BILIŃSKI Lucjan: *Dysproporcje pomiędzy zainteresowaniem czasopismami a ich obecnością w bibliotekach publicznych*. *Bibliotekarz* 1995 nr 11 s. 2-6

68. BILIŃSKI Lucjan: *Gromadzenie zbiorów bibliotecznych w zmienionej sytuacji na rynku książki*. *Bibliotekarz* 1994 nr 9 s. 8-13

69. BILIŃSKI Lucjan: *Kolekcje historyczne i literackie w zbiorach bibliotek publicznych*. *Por. Bibl.* 1994 nr 7/8, wkł.

70. BILIŃSKI Lucjan: *Selekcja zbiorów biblio-tek publicznych warunkiem racjonalnego ich gro-madzenia*. *Bibliotekarz* 1995 nr 1 s. 18-20

71. BILIŃSKI Lucjan: *Stan i potrzeby konser-wacji zbiorów bibliotek publicznych*. *Bibliotekarz* 1994 nr 6 s. 5-9

72. BILSKA Grażyna: *Instruktor w terenie*. *Por. Bibl.* 1995 nr 2 s. 1-3

73. MYLIK Mirosław: *Co kupować z literatu-ry religijnej do księgozbiorów publicznych i domo-wych*. *Bibliotekarz* 1994 nr 4 s. 17-19

74. PASTERSKA Czesława: *„Kto tę książkę ukradnie...”* *Por. Bibl.* 1995 nr 11/12 s. 22-25

75. PAWELEC Ewa: *Literatura popularnonau-kowa w bibliotece dziecięcej*. *Guliwer* 1995 nr 4 s. 47-48

76. *Postępowanie o zwrot książek*. *Kwart. Me-tod.* 1995 nr 1/2 s. 32-50

77. SZYMANOWSKI Wojciech: *Prawno-spo-łeczne uwarunkowania działalności instrukcyjno-metodycznej i nieco wniosków*. *Bibliotekarz* 1994 nr 1 s. 3-7

78. SZYMANOWSKI Wojciech: *Tendencje, zmiany i potrzeby działalności instrukcyjno-meto-dycznej WBP*. *Por. Bibl.* 1995 nr 4 s. 1-6

### Praca z czytelnikiem

79. BADURA Mieczysław: *Na rocznicę Po-wstania Warszawskiego*. *Montaż poetycko-muzy-yczny*. *Por. Bibl.* 1995 nr 6 s. 31-33

80. BARTOSZEWSKA Małgorzata, PA-NIEWSKA Aleksandra: *Zgaduj-Zgadula*. *Po-mag. Sobie w Pr.* 1995 nr 1 s. 27-32

Juliusz Verne.

81. BARYLSKA Halina: *„Przed zapaleniem choinki”*. *Por. Bibl.* 1994 nr 11/12 s. 39-42

82. BILSKA Grażyna: *Laureaci literackiej Na-grody Nobla*. *Kalendarz rocznic* 1996. *Por. Bibl.* 1995 nr 10 s. 31-34

83. BINKIEWICZ-KOŁODZIEJ Danuta: *Czy znasz twórczość Małgorzaty Musierowicz?* *Konkurs czytelniczy*. *Por. Bibl.* 1995 nr 4 s. 35-36

84. BUCHCIC Elżbieta: *Ekologia nauka mo-dna — czy potrzeba chwili*. *Zgaduj-Zgadula*. *Por. Bibl.* 1995 nr 4 s. 32-34

85. BUKOWSKA Renata: *Stanisław Barań-czak*. *Zestawienie bibliograficzne w wyborze*. *Por. Bibl.* 1995 nr 11/12 s. 34-36

86. DENIS Danuta, MIKOŁAJCZAK Agnie-szka: *Utwory Juliana Tuwima w opracowaniach metodycznych*. *Zestawienie bibliograficzne*. *Por. Bibl.* 1995 nr 7/8 s. 45-48

87. DOLATA-MAKUCH Ewa: *Leopold Tyr-mand*. *Zestawienie bibliograficzne w wyborze*. *Por. Bibl.* 1995 nr 6 s. 17-19

88. DROZDOWSKA Józefa: *Jerzy Liebert*. *Zestawienie bibliograficzne*. *Por. Bibl.* 1995 nr 9 s. 33-35

89. FLESZAR Halina: *Historia i tradycje kościuszkowskie w piśmiennictwie*. *Biul. Inf.-Instr.* 1994 nr 2 s. 3-11

90. GIEMZA-ŻURAWSKA Maria: *„I tylko liry miłej nie oddam nikomu”*. *Wieczór poezji Sergiusza Jesienina w setną rocznicę urodzin i siedemdziesiąt rocznicę śmierci*. *Por. Bibliogr.-Metod.* 1995 nr 4 s. 46-60

91. GIEMZA-ŻURAWSKA Maria: *„Kwiaty ze wszystkich pól chwały”*. *Scenariusz wieczoru literackiego poświęconego pamięci żołnierzy po-ległych w walkach o Monte Cassino — w 50 rocznicę Bitwy*. *Por. Bibliogr.-Metod.* 1994 nr 2 s. 55-61

## Zestawienie bibliograficzne

92. GIEWARTOWSKA Danuta: **Irysy (ko-sańce) w przyrodzie i kulturze. Zestawienie bibliograficzne.** *Por. Bibl.* 1995 nr 2 s. 32-35
93. GIEWARTOWSKA Danuta: „**Poezja czarowana muzyką**” (propozycja wieczoru poetycko-muzycznego przy świecach). *Por. Bibl.* 1994 nr 6 s. 27-29  
Konstanty Ildelfons Gałczyński.
94. GIEWARTOWSKA Danuta: **Żeromski — poeta i malarz kwiatów.** (Montaż literacki). *Por. Bibl.* 1995 nr 11/12 s. 40-42
95. GRZYBOWSKI Jacek: **Tove Jonsson.** (Bibliografia podmiotowo-przedmiotowa — wybór). *Por. Bibl.* 1994 nr 6 s. 15-17
96. JACHIMCZAK Barbara: „**Myślę o swej gorącej i nieszczęśliwej miłości do Polski...**” *Por. Bibl.* 1994 nr 3 s. 32-36  
Marian Hemar.
97. JACHIMCZAK Barbara: „**Placę nad sobą...**” *Por. Bibl.* 1994 nr 2 s. 36-39  
Maria Pawlikowska-Jasnorzewska
98. JACHIMCZAK Barbara: „**Życie me było ciężkie...**” *Por. Bibl.* 1994 nr 1 s. 42-45  
Józef Wittlin.
99. KAPAŁKA Regina: **Anna Kamińska** (zestawienie bibliograficzne. *Pomag. Sobie w Pr.* 1995 nr 2 s. 29-37
100. KONOPKA Agnieszka: **Turniej wiedzy o książce i bibliotece.** *Por. Bibl.* 1995 nr 2 s. 36-38
101. KOWALCZYKÓWNA Jolanta: **Na 3 Maja.** Z wierszy zamieszczonych w przedwojennych czasopiśmie dla dzieci i młodzieży. *Por. Bibl.* 1994 nr 4 s. 42-44
102. KOWALCZYKÓWNA Jolanta: **Tadeusz Kościuszko (1746-1817).** W 200-lecie insurekcji 1794. *Por. Bibl.* 1994 nr 2 s. 34-35
103. KOWALCZYKÓWNA Jolanta: **Z wierszy o książce.** *Por. Bibl.* 1994 nr 5 s. 25-26
104. KOZŁOWSKA Grażyna: **Julian Tuwim. Godzina literacka — montaż słowno-muzyczny.** *Por. Bibl.* 1995 nr 6 s. 34-35
105. KUŚ Urszula: „**Przynoszę kosz pelen kwiatów**” **Tobie Mamo!** — montaż poetycko-muzyczny na Dzień Matki. *Por. Bibl.* 1995 nr 4 s. 20-22
106. LEWANDOWICZ Grażyna: **Dziecko jako użytkownik informacji.** *Por. Bibl.* 1994 nr 11/12 s. 13-15
107. LEWANDOWICZ Grażyna: **Małe dziecko w bibliotece.** *Por. Bibl.* 1994 nr 2 s. 4-6
108. LEWANDOWICZ Grażyna: **Nowe formy pracy w bibliotekach dla dzieci.** *Por. Bibl.* 1994 nr 4 s. 1-5
109. **Literacki Nobel dla Kenzaburo Oe.** Oprac. JW. *Biul. Inf.-Instr.* 1994 nr 3 s. 70-71
110. ŁABANOWSKA Sława: **Najważniejsze jest dziecko.** Rozm. Grażyna Lewandowicz. *Guliwer* 1994 nr 5 s. 10-14
111. MADEJSKA Janina: **Juliusz Kaden-Bandrowski (1885-1944).** *Por. Bibl.* 1994 nr 9 s. 22-26
112. MADEJSKA Janina, PAWLIKOWSKA Maria: **Tadeusz Kościuszko. Scenariusz wystawy.** *Por. Bibl.* 1995 nr 3 s. 38-41
113. MAKUCH Grażyna: **Z historii ochrony przyrody.** Do wykorzystania przy okazji wystawy, imprezy bądź lekcji na temat ochrony środowiska. *Por. Bibl.* 1995 nr 6 s. 5-7
114. MAKUCH Grażyna: **Zielona trawa, niebieska woda, czyste powietrze, ziemia jest naszym domem.** Scenariusz wystawy. *Por. Bibl.* 1995 nr 5 s. 24-25
115. MIDA Barbara: **Jest taki kwiat. Projekt inscenizacji baśni ks. Mieczysława Malińskiego.** *Por. Bibl.* 1994 nr 5 s. 29-34
116. MIDA Barbara: „**Pilny list do św. Mikołaja**”. Adaptacja sceniczna bajki ks. M. Malińskiego. *Por. Bibl.* 1994 nr 10 s. 17-18
117. MIERNIK Zdzisława: **Andrzej Kuśniewicz.** *Por. Bibl.* 1994 nr 3 s. 27-32
118. MIERNIK Zdzisława: **Jan Józef Szczepański.** Zestawienie bibliograficzne w wyborze. *Por. Bibl.* 1994 nr 1 s. 35-38
119. MIERNIK Zdzisława: **Stanisława Fleszarowa-Muskat.** *Por. Bibl.* 1994 nr 4 s. 32-35
120. NAGÓRSKA Izabela: **Biblioteka w poezji polskiej.** *Por. Bibl.* 1994 nr 10 s. 15-16
121. NAGÓRSKA Izabela: **Wiersze o czytaniu i czytelnikach.** *Por. Bibl.* 1995 nr 7/8 s. 39-41
122. NIEDZIELA Stanisława: **Biblioteka rodzinna.** *Kwart. Metod.* 1995 nr 1/2 s. 14-20
123. NIEDZIELSKA Joanna: **Halina Snopkiewicz** (zestawienie bibliograficzne) *Pomag. Sobie w Pr.* 1994 nr 2 s. 46-51
124. PANIEWSKA Aleksandra: **Brzechwa dzieciom.** Zabawa literacka dla młodszych dzieci. *Pomag. Sobie w Pr.* 1995 nr 3 s. 28-34
125. PANIEWSKA Aleksandra: **Mity Greków i Rzymian.** Minikonkurs dla dzieci i młodzieży. *Pomag. Sobie w Pr.* 1995 nr 2 s. 24-28
126. PAWLIKOWSKA Maria: **Tematyka żydowska w literaturze polskiej.** *Por. Bibl.* 1994 nr 7/8 s. 26-27
127. PIENIAŻEK Maria: **Funkcje edukacyjno-informacyjne bibliotek publicznych pracujących z dziećmi i młodzieżą.** *Biul. Inf.-Instr.* 1994 nr 3 s. 3-9
128. PHILIPP Krystyna: **Imprezy dla dzieci chorych i niepełnosprawnych.** *Biul. Inf.-Instr.* 1994 nr 39-43

129. **PODNIESIŃSKA** Barbara: *Maria Kopnicka*. 100 rocznica urodzin (11 IX 1894). *Por. Bibl.* 1994 nr 4 s. 28-31

130. **ROMANOWSKA** Elżbieta: *Józef Maria Bocheński 30 VIII 1902 — 8 II 1995*. *Biul. Inf.-Instr.* 1995 nr 2 s. 89-94

131. **SKIBA** Elżbieta: *Przepytywanka dla wielbicieli twórczości Juliana Tuwima*. *Por. Bibl.* 1995 nr 1 s. 26-28

132. **SKRZYŃSKA** Izabela: *Józef Bem i jego czasy*. Scenariusz wystawy. *Biul. Inf.-Instr.* 1994 nr 2 s. 29-40

133. **Stefan Rowecki „Grot”**. 100 rocznica urodzin. *Por. Bibliogr.-Metod.* 1995 nr 4 s. 43-45

134. **SZUSTER** Urszula: *Ks. prof. Tischner. Bibliografia publikacji z lat 1989-1993* (wybór). *Biul. Inf.-Instr.* 1994 nr 3 s. 62-69

135. **Ważniejsze rocznice w roku 1996**. *Por. Bibl.* 1995 nr 11/12 s. 50-53

136. **WĄS** Teresa: *„Jak się ze mną poznali ci, co w książkach mieszkali”*. Biblioteczna impreza dla najmłodszych. *Por. Bibl.* 1995 nr 5 s. 25-27

137. **WĄS** Teresa: *Maria Kownacka. W 100 rocznicę urodzin*. *Biul. Inf.-Instr.* 1994 nr 3 s. 46-50

138. **WĄSOWICZ** Mirosława: *Stanisława Przybyszewska. Wybór literatury. Pomag. Sobie w Pr.* 1995 nr 3 s. 20-27

139. **WOROTNICKA** Maria: *Kornel Makuszyński. Twórczość dla dzieci*. *Biul. Inf.-Instr.* 1994 nr 3 s. 51-57

Konkurs czytelniczy.

140. **ZAUCHA** Jagoda: *Dziecko chore i niepełnosprawne w literaturze. Zestawienie bibliograficzne*. *Por. Bibl.* 1995 nr 5 s. 27-31

WANDA KOCHOWSKA

## Ryszard Krynicki

### Zestawienie bibliograficzne w wyborze



Ryszard Krynicki — poeta, krytyk, tłumacz i wydawca, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli Pokolenia '68. Urodził się 28 czerwca 1943 roku w Sankt Valentin-Lager Wimberg (Dolna Austria) w obozie pracy przymusowej, dokąd wywiezieni zostali jego rodzice. Po powrocie do kraju

rodzina osiedliła się na ziemi gorzowskiej. Studiował filologię polską na uniwersytecie w Poznaniu, tu osiadł na stałe. W latach 1965-1968 był redaktorem czasopisma „Nurt”, potem pracownikiem Biblioteki Kórnickiej. Najczęściej współpracował ze „Studentem”, „Odrą”, „Twórczością”, a przez kilka lat — jako autor i redaktor — z warszawskim czasopismem „Orientacje” (Zeszyty Ruchu Społeczno-Kulturalnego ZSP). Obecnie wraz z żoną prowadzi poznańskie wydawnictwo a5. Ryszard Krynicki to przedstawiciel pokolenia „Nowej Fali” — nurtu w poezji, głęboko nieufnej wobec zakłamaney rzeczywistości społecznej i politycznej powojennej Polski. Związany był z grupami poetyckimi „Próby” i „Rokada”.

Zadebiutował na łamach „Nurtu” w roku 1966, w dwa lata później ukazał się pierwszy tom poetycki *Pęd pogoni, pęd ucieczki* (1968). Sam poeta za swój właściwy debiut uważa wydany kilka lat później *Organizm zbiorowy* (1975). Bezkompromisowe „odkłamywanie” rzeczywistości doprowadziło do tego, że twórczość wielu poetów objęto zakazem druku. Represje takie dotknęły Krynickiego w latach 1976-1980, związał się więc z niezależnym obiegiem wydawniczym.

Prócz twórczości oryginalnej poeta zajmuje się również działalnością translatorską, zwłaszcza z obszaru niemieckojęzycznego. W drugim obiegu ukazały się m.in. Bertolta Brechta *Elegie bukowskie i inne wiersze* oraz Reinera Kunze *Nokturn i inne wiersze z lat 1959-1981*. Krynicki przybliżył również polskim czytelnikom: Georga Trakla, Paula Celana, Nelly Sachs, Wilhelma Klemma, Yvana Golla i in. Przygotowuje do druku antologię dwudziestowiecznych poetów języka niemieckiego.

Krynicki-wydawca redaguje „Bibliotekę Poetycką” wydawnictwa a5. W jednym z wywiadów tak mówi o tym przedsięwzięciu:

[...]chcę, żeby w tej „Bibliotece” ukazywały się książki ważne nie tylko dla mnie, ale i dla samej poezji. [...] Staram się publikować książki poetów w Polsce nie znanych (jak Simic), klasyków poezji współczesnej (jak na przykład Reznikoff), wreszcie — przypominać poetów niedocenianych, jak Różański, do niedawna Żadura, Wirpsza.

Poeta jest laureatem nagrody Fundacji im. Kościelskich oraz nagrody Fundacji A. Jurzykowskiego.

## TWÓRCZOŚĆ RYSZARDA KRYNICKIEGO

*Pęd pogoni, pęd ucieczki.* — Warszawa ; Poznań : Zrzeszenie Studentów Polskich, 1968

*Akt urodzenia.* — Poznań : Wydawnictwo Poznańskie, 1969

Rec.: BARAŃCZAK Stanisław, *Twórczość* 1970 nr 9 s. 111-113; MARKIEWICZ Jarosław, *Poglądy* 1970 nr 13 s. 12; SZARUGA Leszek, *Współczesność* 1970 nr 6 s. 10; WAŚKIEWICZ Andrzej K[rzysztof], *Nowe Książki* 1970 nr 5 s. 270-271; BAJEROWICZ Marcin, *Nurt* 1971 nr 5 s. 16-19.

*Organizm zbiorowy.* — Kraków : Wydawnictwo Literackie, 1975

Rec.: GUMKOWSKI Marek, *Więź* 1976 nr 9 s. 131-135; NYCZEK Tadeusz, *Student* 1976 nr 21 s. 12; PROKOP Jan, *Nowy Wyrz* 1976 nr 7 s. 112-115; SMOLKA Iwona, *Twórczość* 1976 nr 11 s. 106-108; LISIECKA Alicja, *Wiadomości* [Londyn] 1977 nr 48 s. 2; WITKOWSKI Tadeusz, *Więź* 1977 nr 2 s. 78-95.

*Nasze życie roślinie.* — Poznań : Witryna Poetycka OKS „Od Nowa” i Klub „Nurt”, 1977; toż. Paryż: Instytut Literacki, 1978

Rec.: BARAŃCZAK Stanisław, *Zapis* 1978 nr 8 s. 188-195; FEUSETTE Jan, *Opole* 1981 nr 10 s. 20-22

*Niewiele więcej.* — Poznań : Witryna Literatów i Krytyków, 1980

*Niewiele więcej i nowe wiersze.* — Warszawa : Przedświt, 1984

Rec.: BARAŃCZAK Stanisław, *Kultura* [Paryż] 1985 nr 9 s. 114-119

*Jeżeli w jakimś kraju : wiersze i apele.* — Warszawa : „Przedświt”, 1983

*Wiersze, glosy* — [B.m.] : Wydawnictwo „Galeria Bez Miejsca”, [1985] [druk bibliofilski]

*Niepodlegli nicości :* (wybrane i poprawione wiersze i przekłady). — Warszawa : Niezależna Oficyna Wydawnicza, 1988

Rec.: PĄKCIŃSKI Marek, *Tygodnik Solidarność* 1989 nr 25 s. 18 toż. [z ingerencją cenzury]. — Kraków : Znak, 1989

Rec.: KOEHLER Krzysztof, *Res Publica* 1989 nr 8 s. 140-141; OBARSKI Marek, *Nurt* 1989 nr 5 s. 13; PIENKOSZ Konstanty, *Literatura* 1989 nr 6 s. 69-70; STALA Marian, *Tygodnik Powszechny* 1989 nr 48 s. 6; SZYMAŃSKA Adriana, *Przegląd Powszechny* 1989 nr 6 s. 459-461; MYSZKOWSKI Krzysztof, *Odra* 1990 nr 4 s. 93-94; SZTURC Włodzimierz, *Nowe Książki* 1990 nr 7 s. 37.

## WAŻNIEJSZE OPRACOWANIA TWÓRCZOŚCI RYSZARDA KRYNICKIEGO

w książkach:

BARANOWSKA Małgorzata: *Barańczak, Krynicki i duch czasu.* // W: *Sporne postaci polskiej literatury współczesnej : następne pokolenie / pod red. Aliny Brodzkiej i Lidii Burskiej.* — Warszawa : Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich, 1995. — S. 99-113; toż. *Res Publica Nowa* 1994 nr 11 s. 41-45

CHOJNACKI Roman: *Od „mówienia wprost” do „nowej prywatności” : o poezji lat siedemdziesiątych.* — Warszawa : Młodzieżowa Agencja Wydawnicza, 1984. — S. 112-128 : „Która ocala”. O lirycie Ryszarda Krynickiego.

DYBEL Paweł: *Miłość i ciało : dwa sprzeczne zeznania.* // W: *Licytacja : szkice o nowej literaturze.* — Warszawa : PIW, 1981. — S. 309-330

KWIATKOWSKI Jerzy: *Felietony poetyckie.* — Kraków : Wydawnictwo Literackie, 1982. — S. 81-83 : *Dwa słowa o poezji Krynickiego* ; toż. *Twórczość* 1976 nr 4 s. 108-109



NYCZEK Tadeusz: Powiedz tylko słowo : szkice literackie wokół „Pokolenia 68”. — Londyn : Polonia, 1985. — S. 75-82 : Świat w języku : W czas powodzi, czas oczyszczenia; S. 83-90 : Głos z planety Fantasmagorii; toż. *Pismo* 1981 nr 3 s. 86-93

PISKOR Stanisław: W kręgu nowej sztuki : Ewa Lipska i Ryszard Krynicki. // W: Spór o poezję / pod red. Stanisława Piskora. — Kraków : Wydawnictwo Literackie, 1977. — S. 98-108

TOKARZ Bożena: Mit literacki : od mitu rzeczywistości do zmiany substancji poetyckiej. — Katowice : Śląsk, 1983. — S. 171-233: Wobec cywilizacyjnej mitologii : „Poezja jest jak transfuzyjna krew”.

TOKARZ Bożena: Poetyka Nowej Fali. — Katowice : Uniwersytet Śląski, 1990

na łamach czasopism:

BARAŃCZAK Stanisław: Wspólny język. *Więź* 1974 nr 7/8 s. 231-234

BIEŃKOWSKI Zbigniew: Córka Herberta. Poezja i niepoezja. *Tygodnik Kulturalny* 1989 nr 26 s. 12

DUSIŁO Joanna: Kryterium „etycznego” — o poezji Ryszarda Krynickiego. *Pismo Literacko-Artystyczne* 1988 nr 9 s. 105-114

DUSIŁO Joanna: Rzeczywistość zaprzeczonych reguł. O poezji Ryszarda Krynickiego. *Język Artystyczny Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach* nr 1082 Katowice 1990 t. 7 s. 63-78

DYBCIAK Krzysztof: Nowa fala w literaturze : Kłopot z nieistnieniem. *Tygodnik Powszechny* 1974 nr 16 s. 5, 7

JAWORSKI Wit: „Kurz imion własnych”. *Nowy Wyraz* 1973 nr 5 s. 87-94

KOEHLER Krzysztof: Nie na kolanach... *NaGłos* 1991 nr 4 s. 128-133

KOZACZEWSKI Jakub: Od „dramatu języka” do „tragedii świata”. O języku poetyckim Ryszarda Krynickiego. *Ruch Literacki* 1995 nr 5 s. 605-619

KRYDA Barbara: Trzy wiersze Ryszarda Krynickiego [Pancernik Potiomkin, Mól-

my się, Język, to dzikie mięso]. *Język Polski w Szkole Średniej* [Kielce] 1992/1993 nr 1 s. 17-24

LATAWIEC Bogusława: Drugi akt urodzenia. Ref. *Nurt* 1981 nr 2 s. 17, 19

LISIECKA Alicja: Pokolenie Krynickiego. *Wiadomości* [Londyn] 1979 nr 30 s. 2

MICHAŁOWSKI Piotr: Strefy metafizyczne Ryszarda Krynickiego. *Integracje* 1991 nr 27 s. 53-60

MICHNIK Adam: Biały gołąb szeptu (o poezji Ryszarda Krynickiego). *Zeszyty Literackie* 1992 z. 37 s. 81-104

NASIŁOWSKA Anna: Konieczność uświadomionej wolności. O poezji Ryszarda Krynickiego. *Więź* 1982 nr 7 s. 87-95

NYCZEK Tadeusz: Poezje kalekiego świata. *Twórczość* 1974 nr 2 s. 78-92

OSZAJCA Wacław: Zbawić śmierć. *W Drodze* 1992 nr 2 s. 39-43

Poezja nie ocali świata. Z Ryszardem Krynickim poetą, tłumaczem i wydawcą rozmawia Piotr Kępiński. *Rzeczpospolita* 1995 nr 151 z dn. 1-2 lipca [dod. Plus-Minus s. 14]

SOCHOŃ Jan: Poezja wiary. *Akcent* [Lublin] 1982 nr 4 s. 36-52

STALA Marian: Purgatorium : o wierszach Ryszarda Krynickiego. *Tygodnik Powszechny* 1989 nr 48 s. 6

STALA Marian: Rozmowa w Wenecji. *NaGłos* 1991 nr 4 s. 118-123

STERNA-WACHOWIAK Sergiusz: Plus ultra. *Akcent* 1989 nr 2 s. 86-97

SUKIENNIK Magdalena: Świat „niedoistnień” Krynickiego. *Ruch Literacki* 1996 nr 4 s. 454-466

SZNERCH Tadeusz: Próby samookreśleń. (O poezji Stanisława Srokowskiego, Ryszarda Krynickiego i Stanisława Barańczaka). *Poezja* 1972 nr 9 s. 98-106

TOKARZ Bożena: Granice autonomii poezji. *Studio* [Katowice] 1984 nr 5 s. 3-19

Opracowała ZDZISŁAWA MIERNIK  
PBW Kielce — Filia Skarżysko-Kam.



# Wisława Szymborska

## Laureatka Nagrody Nobla 1996 w dziedzinie literatury

### Scenariusz wystawy

Celem wystawy jest przybliżenie czytelnikom postaci poetki, zaznajomienie z tematyką jej wierszy oraz charakterystycznym językiem używanym przez nią w utworach. Wystawkę można wykorzystać w przyszłości przy ewentualnych rocznicach związanych z twórczością poetki oraz przy organizacji wystawek poświęconych polskim laureatom Nagrody Nobla.

#### Życie

Urodziła się w Bninie k. Poznania (obecnie Kórnik) 2 lipca 1923 roku. Od roku 1931 mieszka w Krakowie. W czasie II wojny światowej pobierała naukę na tajnych kompletach. W latach 1945-1948 studiowała w Krakowie na Uniwersytecie Jagiellońskim filologię polską i socjologię. Debiutowała w marcu 1945 roku wierszem *Szukam słowa* w piśmie „Walka”. Przez wiele lat, do roku 1981, prowadziła dział poezji w „Życiu Literackim”. Tam też ukazywał się cykl jej felietonów — „Lektury nadobowiązkowe”. Tłumaczyła poezję francuską (m.in. Musseta i Baudelaire’a). W latach osiemdziesiątych, pod pseudonimem Stańczykówna, pisała dla „Arki” i paryskiej „Kultury”. Wydała 9 tomików poezji i tyleż zbiorów wybranych wierszy. Tłumaczone na 36 języków ukazały się w 18 krajach. Jej wiersz zaczynający się od słów „Nic dwa razy się nie zdarza”, śpiewany przez Łucję Prus i Korę, stał się głośnym przebojem.

Wierszami raczy nas rzadko, ale każdy jej tomik poezji czy publikacja w prasie stają się ważnymi wydarzeniami literackimi.

#### Twórczość

**Dlatego żyjemy.** Warszawa : „Czytelnik”, 1952, 1954

**Pytania zadawane sobie.** — Kraków : Wydawnictwo Literackie, 1954

**Wołanie do Yeti.** — Kraków : Wydawnictwo Literackie, 1957

**Sól.** — Warszawa : Państwowy Instytut Wydawniczy, 1962

**Wiersze wybrane.** — Warszawa : Państwowy Instytut Wydawniczy, 1964

**Sto pociech :** wiersze. — Warszawa : Państwowy Instytut Wydawniczy, 1967

**Poezje wybrane.** — Warszawa : Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1967

**Poezje / przedmowa** Jerzy Kwiatkowski. — Warszawa : Państwowy Instytut Wydawniczy, 1970, wyd. 2 1977; wyd. 3 Warszawa : „Alfa”, 1987. — (Lektura Szkolna)

**[Wybór poezji].** Warszawa : Czytelnik, 1970. — (Poeci Polscy)

**Wszelki wypadek.** — Warszawa : „Czytelnik”, 1972; wyd. 2 1975

**Lektury nadobowiązkowe** (cz. 1). — Kraków : Wydawnictwo Literackie, 1973; Cz. 2 1981, 1992; Poznań : Wydawnictwo a5, 1996

**Wybór wierszy.** — Warszawa : Państwowy Instytut Wydawniczy, 1973, wyd. 2 uzup. 1979

**Tarsjusz i inne wiersze.** — Warszawa : Krajowa Agencja Wydawnicza, 1976

**Wielka liczba.** — Warszawa „Czytelnik” 1976, 1977

**Poezje wybrane (II).** — Warszawa : Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1983. — (Biblioteka Poetów)

**Ludzie na moście.** — Warszawa : „Czytelnik”, 1986, 1988

**Wieczór autorski** (wstęp Wojciech Ligęza. — Warszawa : „Anagram”, 1992. — (Antologia Nowej Poezji Polskiej)

**Koniec i początek.** — Poznań : Wydawnictwo a5, 1993, 1995, 1996

**Widok z ziarnkiem piasku : 102 wiersze.** — Poznań : Wydawnictwo a5, 1996

#### O czym pisze?

Przedmioty zainteresowania:

— człowiek, jego potęga i słabość,

— człowiek w świecie przedmiotów, które lepiej znoszą działanie czasu, okazują się trwalsze, intrygują,

— gatunek, jego rozwój od prehistorii aż po epokę odrzutowców,

— miłość — nowa forma erotyku, wielkość i kruchość miłości, przewaga tonacji antyromantycznej,

— świat — jego wielkie uogólnienie i traktowanie go z lekkim przymrużeniem oka, — wojna — nowa, ironiczna tonacja.

Mistrzynie myślenia, kształtuje nasze człowieczeństwo.

### Jak pisze?

Utwory poetki są błyskotliwe i przewrotne, mienia się świeżymi i odkrywczymi metaforami. Poezja jej opiera się na konkretnych wziętych z naszej codzienności. Lubi grę słowami, wręcz zabawę nimi. W jej poezji pojawiają się zwroty językowe zaczerpnięte z mowy potocznej, ale jakże innego nabierają kontekstu, jak wiele nowego nabierają kontekstu, jak wiele nowego. Twórczość Szymborskiej jest zadziwiająco młoda. Jej poezja jest uniwersalna, nasycona tradycją, a zarazem bardzo współczesna, pełna ludzkiego ciepła, choć niekiedy gorzka i ironiczna. Znakomite poczucie humoru pozwala poetce spojrzeć na świat z dystansem, a zarazem lirycznie.

### Nagrody

1. Nagroda Literacka miasta Krakowa — 1954 roku,

2. Nagroda II stopnia Ministra Kultury i Sztuki — 1963 roku,

3. Nagroda Łódzkiej Wiosny Poetyckiej — 1969 i 1970 roku,

4. Nagroda Goethego — 1991 roku,

5. Nagroda Herdera — 1996 roku,

6. Nagroda Polskiego Pen Clubu przyznana za rok 1995 w roku 1996.

Poetka otrzymała również Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, została wyróżniona tytułem doktora honoris causa Uniwersytetu w Poznaniu.

Do przygotowania wystawki posłużyły artykuły z gazet codziennych z dnia 4 X 1996: „Gazeta Wyborcza”, „Super Ekspres”, „Echo Krakowa” oraz pozycje książkowe:

BARTELSKI Lesław: **Polscy pisarze współcześni 1944-1970**. Warszawa: Agencja Autorska, 1972

**Literatura polska** (Jan Tomkowski tekst i układ). Warszawa: PIW, 1993

**Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny**. Tom II. Warszawa : PWN, 1985.

GRAŻYNA MAKUCH

## W hołdzie Legionom Dąbrowskiego (w 200 rocznicę ich powstania — styczeń 1997 r.)

### Montaż literacko-muzyczny dla uczniów klas VII-VIII

#### Narrator 1:

Było to w styczniu 1797 roku.

#### Narrator 2:

Generał Jan Henryk Dąbrowski, uczestnik powstania kościuszkowskiego i emigrant, który po trzecim rozbiorze Polski nie zwątpił w możliwość wywalczenia niepodległości, stał się, wraz z byłym posłem na Sejm Czteroletni, Józefem Wybickim, twórcą polskiego wojska we Włoszech — Legionów. Wojsko to, u boku Napoleona i w sprzymierzeniu z Francją, miało dążyć do wyzwolenia Polski spod przemocy zaborców.

#### Narrator 3:

Ówczesna Francja prowadziła wojny z dwiema zaborczymi potęgami: Prusami i Austrią.

#### Narrator 4:

Tworząc polskie Legiony mające walczyć u jej boku, generał Dąbrowski skierował odezwę do rodaków. Wzywając w szeregi polskiego wojska tych, którzy pozostali w zniewolonym kraju, i tych, którzy rozproszyli się poza jego granicami, pisał:

#### Recytator I (czyta):

„Polacy, nadzieja powstaje, Francja zwycięża, ona się bije za sprawę Narodów [...]. Idźmy pod jej chorągwie [...]. Legiony Polskie formują się we Włoszech [...]. Towarzysze trudów waszych i męstwa są ze mną, już się Bataliony formują, przybawajcie Koledzy, rzucajcie broń, którą was nosić

przymuszono, bijmy się za wolność pod walecznym Bonapartem”<sup>1</sup>.

#### Narrator 5:

Odezwa ta nie pozostała bez echa. Przybywali w szeregi Legionów liczni ochotnicy, a liczba ich rosła z dnia na dzień.

#### Narrator 1:

To polskie wojsko, zrodzone za granicami pozostającego w niewoli kraju, przez szereg lat bohatersko walczyło o jego wolność na wielu frontach świata.

#### Narrator 2:

Zbrojnemu czynowi Legionów zawdzięczamy powstanie najpierw Księstwa Warszawskiego w r. 1807, a potem Królestwa Kongresowego w r. 1815.

#### Narrator 3:

Poeta Artur Oppman, znany pod pseudonimem Or-Ot, w jednym z wierszy skierowanych do dzieci napisał o twórcy Legionów:

#### Recytator 2:

Generał Dąbrowski,  
Bohater wielbiony  
Wiódł do Polski z ziemi włoskiej  
Waleczne Legiony.  
Wielkopomna chwała  
Nad wodzem płonęła  
i piosenka nad nim brzmiała:  
„Jeszcze nie zginęła”<sup>2</sup>.

#### Narrator 4:

Piosenka ta, „Pieśń Legionów Polskich we Włoszech”, której autorem był Józef Wybicki, znana także jako „Mazurek Dąbrowskiego”, ma barwną i długą historię.

#### Narrator 5:

Najpierw była żołnierską, legionową śpiewką. Potem, w długim okresie niewoli, wysunąwszy się na czoło pieśni narodowych, zagrzewała Polaków do walki o wyzwolenie.

#### Narrator 1:

A gdy Polska „wybiła się na niepodległość”, uznała znaczenie tej „prostej żołnierskiej piosenki” i ogłosiła ją w roku 1926 naszym hymnem narodowym. Jest nim do dzisiaj.

#### Narrator 2:

Pieśń ta, która niegdyś towarzyszyła losom

Legionów Dąbrowskiego, będzie dziś z nami w czasie tej uroczystości.

Jeszcze Polska nie zginęła,  
kiedy my żyjemy.  
Co nam obca przemoc wzięła,  
Szablą odbijemy.  
marsz marsz Dąbrowski  
do polsk. ziemi włoskiej  
za twoim przewodem  
złączym się z narodem.  
Tak ciemności do Rumania  
wzruszał się pierz murze  
do czyjmy ratowania  
po swadzkim rozkazu.  
marsz marsz ob.  
Przepiłem wistę przepiłem wistę  
Gdzieś tam polak  
dat nam przytęśł tenastarte  
iż wzięć nie mamy  
marsz marsz ob.  
niemal moskal niewiedzie,  
gdy i wry patłosa,  
hasłem wrystlich igda bedia  
y czyżna nasza.  
marsz marsz ob.  
fur tam owo  
fur tam owo do swej taci  
mami zapłakany.  
tu kraj polski, pono na ci  
Gie wta sabany.  
marsz marsz ob.  
na to wrystlich jedne głowy  
Dziwi się niewoli  
mamy Racturachne kory.  
Kozmyły Ruz pozwoli.

Pieśń Legionów Polskich we Włoszech

#### Zespół wokalny:

Jeszcze Polska nie zginęła,  
Kiedy my żyjemy.  
Co nam obca przemoc wzięła,  
Szablą odbijemy.  
Marsz, marsz, Dąbrowski,  
Z ziemi włoskiej do Polski,  
Za twoim przewodem  
Złączym się z narodem.

#### Narrator 3:

Bohaterskie, ale częstokroć tragiczne były losy naszych żołnierzy walczących w Legionach o wolność kraju. Oto np. służący Napoleonowi polscy zwycięzcy spod Sessy i Werony zostali wysłani na San Domingo celem tłumienia wolnościowych ruchów Murzynów.

<sup>1</sup> Dioniza Wawrzykowska-Wierciochowa: *Pieśń nadziei i zwycięstwa. Dzieje polskiego hymnu narodowego*. Warszawa MON 1985 s. 19 (zmieniono ówczesną piosenkę tej odezwy na współczesną).

<sup>2</sup> Or-Ot: *Abecadło wolnych dzieci*. Warszawa Oficyna Wydawnicza Zetpress 1989: Generał Dąbrowski.

**Narrator 4:**

Bojąc nad tym, legionowy poeta, Cyprian Godebski, napisał:

**Recytator 3:**

(...) Ale czyż dla Polaka tak jest przeznaczono,  
żeby od tych brał ciosy, których był obroną?  
Myślały nasze dziady pod Wiedniem za Jana,  
że zamiast przyjaciela dadzą wnukom pana?  
Mogliście i wy myśleć pod Sessą, Weroną,  
Że was poszlą pić wodę oceanu słoną...<sup>3</sup>

**Narrator 5:**

Tragizm Polaków walczących pod Napoleonem i służących jego polityce polegał na tym, że do wolnej ojczyzny wiodła ich wprawdzie niezawodna droga, ale będąca niejednokrotnie walką z tymi, którzy bronili swojej wolności.

**Zespół wokalny:**

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,  
Będziem Polakami,  
Dał nam przykład Bonaparte,  
Jak zwyciężać mamy.

Marsz, marsz, Dąbrowski,  
Z ziemi włoskiej do Polski.  
Za twoim przewodem  
Złączym się z narodem.

**Narrator 1:**

Chwaląc francuskiego wodza, pieśń legionowa nawiązywała równocześnie do polskich tradycji żołnierskich, do zwycięskich wojen Stefana Czarnieckiego ze Szwedami.

**Zespół wokalny:**

Jak Czarniecki do Poznania  
Po szwedzkim zaborze,  
Dla ojczyzny ratowania  
Wrócim się przez morze.

Marsz, marsz, Dąbrowski,  
Z ziemi włoskiej do Polski.  
Za twoim przewodem  
Złączym się z narodem.

**Narrator 2:**

Proste słowa pieśni, ujęte w takt skocznej mazurki, kreśliły wizję wymarzonego przez polskich żołnierzy-tułaczy radosnego i zwycięskiego powrotu do kraju.

**Zespół wokalny:**

Już tam ojciec do swej Basi  
Mówi zapłakany —  
Słuchaj jeno, pono nasi  
Biją w tarabany.  
Marsz, marsz, Dąbrowski,  
Z ziemi włoskiej do Polski,  
Za twoim przewodem  
Złączym się z narodem.

**Narrator 3:**

Adam Mickiewicz unieśmiertnił legendę tej pieśni w *Panu Tadeuszu*. W początkowych wierszach tego poematu została ona zaklęta w dźwięki starego kurantowego zegara, a w końcowych odezwała się całą gamą tonów w koncercie Jan-kiela:

**Recytator 1:**

(...) mistrz tony wznosi,  
Natęża, takty zmienia, coś innego głosi,  
I znowu spojrzal z góry, okiem struny zmierzyl,  
Złączył ręce, oburącz w dwa drążki uderzył:  
Uderzenie tak sztuczne, tak było potężne,  
Że struny zadzwoniły jak trąby mosiężne  
I z trąb znana piosenka ku niebu wionęła,  
Marsz tryumfalny: Jeszcze Polska nie zginęła!...  
Marsz Dąbrowski do Polski" — I wszyscy klasnęli,  
I wszyscy: „Marsz Dąbrowski” chórem okrzyknęli<sup>4</sup>.

**Narrator 4:**

Ustami genialnego cymbalisty złożył autor *Pana Tadeusza* hołd generałowi Dąbrowskiemu, wodzowi Legionów:

**Recytator 2:**

„Jenerale! rzekł — Ciebie długo Litwa nasza  
Czekała — długo, jak my Żydzi Mesyjasza.  
Ciebie prorokowali dawno między ludem  
Śpiewaki, ciebie niebo obwieściło cudem,  
Żyj i wojuj<sup>5</sup>”.

**Narrator 5:**

Wciąż aktualnie brzmią dla nas słowa profesora Kleinera, który o pieśni Legionów napisał, że „stała się własnością narodu, programem jego serc szlachetnych i gorących”<sup>6</sup>.

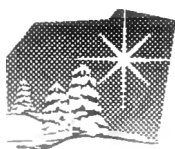
<sup>4</sup> Adam Mickiewicz: *Pan Tadeusz*. Warszawa. Czytelnik 1949 s. 352-353.

<sup>5</sup> Jw. s. 353.

<sup>6</sup> Juliusz Kleiner: *Zarys dziejów literatury polskiej*. Tom pierwszy. Od początków piśmiennictwa do powstania listopadowego. Wyd. 3. Przejrzeni i uzupełnili Tadeusz Ulewicz i Józef Spytkowski. Wrocław : Zakład Nar. im. Ossolińskich 1958 s. 197.

<sup>3</sup> *Literatura polska do początków XIX wieku*. Podręcznik dla klasy I Liceum Ogólnokształcącego oraz techników i liceów zawodowych. Wyd. 10. Warszawa WSiP 1975 s. 376-377: Cyprian Godebski: *Wiersz do Legionów Polskich* (1805).

MARIA ANDRES



# Przed Wigilią

## Propozycja montażu poetycko-muzycznego

Imprezę przed Wigilią (opłatek) można zorganizować w dużej sali, w świetlicy lub w holu, przy nie ubranej jeszcze choince. Dziewczęta siedzą przy stoliku, na którym stoi koszyk ze świecidełkami. W innym koszyku są liczne elementy łańcucha, który powstaje podczas występu, gdyż dziewczęta łączą go w dłuższe odcinki i oplatają nimi drzewko. Wypowiadające wiersz mówią swą kwestię z ozdobą choinkową w rękę i na koniec wieszają ją na gałązkach. Choinkę więc ubiera się na naszych oczach. W ostatniej części scenariusza stół nakrywa się białym obrusem, pod który kładzie się trochę sianka, ustawia się świece ze stroikami i na centralnym miejscu talerzyk — na ozdobnej serwetce — z opłatkami. Po końcowych życzeniach „aktorzy” idą z opłatkami do słuchaczy i wszyscy składają sobie życzenia.

Tłem muzycznym jest wielokrotnie nagrane Scherzo h-moll Fryderyka Chopina.

### Osoba I

jest czas  
co swym powiewem  
przywraca oddech  
a zło stawia  
pod ścianą miłości  
świat  
rzeczywiście jest  
świat ma zapach  
grzanego wina  
i klusek z makiem  
świat  
śpiewa z aniołami  
kiedy dzielimy się  
opłatkami

(Jacek Eryk Łakomy — *Nasza Wigilia*. „pik” 1986 nr 12)

### Osoba II

Już nie tygodnie, już nie dni, ale godziny dzielą nas od niezwykłości tego jedyne w roku wieczoru, gdy wśród nocnej ciszy zabrzmi radosne gloria na cześć Dzieciątka, jak to było 1996 lat temu w ubogiej betlejemskiej szopie. Niepowtarzalność tej nocy, blask gwiazdy betlejemskiej, czułość i dobroć ludzką dla nowo narodzonego Pana niesiemy wam w wierszach i dzielimy się z wszystkimi słowem, jak opłatkami.

### Osoba III

Wieczór wigilijny to ciepło serdeczne, to wzruszenie nad białą obrusą i drżąca ręka z opłatkami, to krąg najbliższych, więc serdecznych.

W blasku płonących świeczek kochamy odświętnie, mocno, ale czy dość mocno?

Dostrzegamy własną samotność, ale czy widzimy samotność innych?

Robimy wiele niecodziennych rzeczy, ale czy to tylko siła tradycji, czy też głębsze przekonanie?

### Osoba II

Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą, zostaną po nich buty i telefon głuchy tylko to co nieważne jak krowa się wlecze najważniejsze tak prędkie że nagle się staje potem cisza normalna więc całkiem nieznośna jak czystość urodzona najprościej z rozpaczki kiedy myślimy o kimś zostając bez niego.

Nie bądź pewny że czas masz bo pewność  
niepewna  
zabiera nam wrażliwość tak jak każde szczęście  
przychodzi jednocześnie jak patos i humor  
jak dwie namiętności wciąż słabsze od jednej (...) kochamy wciąż za mało i stale za późno  
Nie pisz o tym za często lecz pisz raz na  
zawsze

a będziesz tak jak delfin łagodny i mocny

Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko

odchodzą  
i ci co nie odchodzą nie zawsze powrócą  
i nigdy nie wiadomo mówiąc o miłości  
czy pierwsza jest ostatnią czy ostatnia pierwszą

(*Śpieszmy się kochać* — Jan Twardowski  
w: „Który stwarzasz pogody”, WL 1988)

### Osoba III

Ptaki niby dzwoneczki cieszą się kołędą —  
Chrystus nam się narodził i nowe dni będą.  
Do tajni betlejemskiej aż od brzegów Wisły  
Z ptakami smukłe sarny dziwować się przyszły.  
Wiewiórka zęby szczerzy i w niebo się patrzy,  
Jak dwa gołębie płyną na błękitnej tarczy.  
I kwiaty, choć to zima, czas mroźny i cichy,  
Niosą myrrę, kadzidło i złote kielichy.

I pawie przyfrunęły z krajów cudzoziemskich,  
By swe pióra przyrównać do skrzydeł anielskich.

A mały Chrystus smutny w drzwi patrzy i czeka,  
By pośród witających zobaczyć człowieka...

(Jerzy Liebert — *Pasterka*  
„Poezje zebrane” PAX 1972)

### Osoba IV

Trzy stare kobiety  
Usiadły przy stole  
Przy białym obrusie  
Na gwiazdkę czekają

Młodzi nie czekali  
Wódkę już wypili  
Słodkie ryby zjedli  
Ości zostawili

A jedna kobieta  
 Nad pustym nakryciem  
 To dla syna — mówi  
 Co uciekł od życia  
 A druga powiada  
 Mój syn w Ameryce  
 Przysłał piękną suknię  
 Późno dzisiaj wstałam  
 A trzecia powiada  
 Jestem stara panna  
 Towar dziś nie znany  
 Dawniej pospolity  
 I łamię opłatek  
 Nad białym obrusem  
 Młodzi się po kątach  
 Śmieją ze starości  
 A one żdźbła siana  
 Spod płótna wyciągną  
 Wróżby sobie wróżą  
 Choć nic ich nie czeka.  
 To za nasze dzieci  
 Dzieci zbuntowane  
 Lub nie narodzone  
 Lub zamordowane  
 Trzy stare kobiety  
 Usiadłszy przy stole  
 Czarne wino piją  
 Na gwiazdkę czekają

(Jarosław Iwaszkiewicz — *Stare kobiety*  
 „Liryki” PIW, 1980)

#### Osoba V

Już wzdychał na myśl o Bożym Narodzeniu  
 o tym jak naprawdę było  
 zaczął się modlić do świętej rewolucji w Betlejem  
 od której liczymy czas  
 kiedy znowu zaczął merdać puszysty ogon tradycji  
 wprosiła się choinka za osiemdziesiąt złotych  
 elegancko ubrana  
 młaskały kluski z makiem  
 kura po wigiliu śpieszyła na rosół  
 potem milczenie większe niż żal  
 i już na gwiazdkę stuprocentowy szalik  
 przytulny jak kotka  
 żeby się nie ubierać za cienko  
 i nie kasać za grubo  
 zdrzemnąć się na dwóch fotelach  
 wydawało mu się że słowo ciałem się stało  
 — i mieszkało poza nami  
 nawet usłyszał że poza domem  
 przeszedł Pan Jezus  
 prosty jak kościół z jedną tylko malwą  
 obdarty ze śniegu i polskich kołęd  
 za wcześnie, za późno, nie w porę  
 nacisnął dzwonek, dzwonek był nieczynny

(Jan Twardowski — *Wigilia*  
 „Który stwarzasz pogody”, WL 1988)

#### Osoba II

Znasz ciepło naszej Wigilii, ale czy wiesz, jakie  
 one były podczas wojen albo podczas syberyj-

skiego zesłania, skąd daleko do domu, a jeszcze  
 dalej do normalności?

Chyba tak samo smutne będą wigilie dzieci  
 bośniackich, serbskich, czeczeńskich... Oby i tam  
 jak najszybciej zaznano pokoju.

#### Osoba III

Ranek czterdzieści stopni mrozu  
 Gromadka dzieci ogrzewa najmłodszego brata  
 wierzchołkami żreń na wysokiej pryczy  
 Nie było mamy w Boże Narodzenie  
 musiała pracować  
 z rękami odmrożonymi  
 z nogami zbolalymi  
 z zachodzącym za horyzont księżycem  
 Wróciła o zmierzchu  
 do drżących lęklivych głodnych  
 chłód zrzuciła z siebie w sieni  
 otworzyła ramiona obejmując całą szóstkę  
 Odgarnia włosy z policzków  
 usta tuli do ust  
 pieści karmi myje  
 śpiewa — sama nie wie komu  
 czy nowo narodzonemu Dzieciątku  
 czy swoim dzieciom  
 „Bóg się rodzi”...  
 Dogasa żywica  
 truchleje głód w ziemiance  
 za oknem gwiazdka betlejemska świeci

(Leokadia Ogrodnik — *Boże Narodzenie*  
 „Poetyka syberyjska”, „Arkadia” 1940)

#### Osoba IV

Smutek wspomnień niech nie stłumi naszej  
 radości oczekiwania na coroczny cud narodzin  
 Bożego Dzieciątka. Promiennosc choinki rozja-  
 śni oblicza i serca. W domach zapanuje ta jedyna,  
 niepowtarzalna atmosfera.

#### Osoba III

Kiedy gwiazdka jest już blisko,  
 to się zwykle tak przydarza,  
 że wiem o tym bez pytania  
 i bez kalendarza.  
 Bo przedziwne rzeczy wtedy  
 widać wokół bezustannie:  
 ryby, zamiast pływać w stawie,  
 pluskają się w wannie!  
 Gwiazdki, zamiast świecić w niebie,  
 w płatkach śniegu w krąg migocą.  
 Jodły, zamiast rosnąć w lesie,  
 w mieście się zjawiają nocą.  
 Więc gdy widzę  
 ryby w wannie,  
 gwiazdki w śniegu,  
 jodły w mieście,  
 to już wiem,  
 że lada chwila  
 święta zaczną się nareszcie!

(Jerzy Ficowski — *Przed gwiazdką*  
 w: „Pegazem przez szkolny rok” Wwa 1982)

## Osoba II

Ta pierwsza gwiazdka,  
co żółtym światłem płonie,  
jest małym pajęczkiem  
zawieszonym przez noc.

Patrz —

puszcza się prosto  
w nasze dłonie!

Zawiesimy ją na choince,  
niech przyniesie szczęście (...)

(J. Hockuba — „Wigilia”

w: „Wybór wierszy okolicznościowych dla klas I-III”,  
Wwa, WSiP 1990)

## Osoba V

kołodo czarujesz a łowisz jak niewód  
a rośniesz jedlicznych żywiczny bór  
tak radziemy cackom i świeczkom i drzewu  
co z gęstwin przybyło w zieleni piór  
lulajże Jezuniu lulajże lulaj  
a ty go Matuniu w płaczu utulaj  
królowie i święci w kamiennych portalach  
czuwają noc każę natężyć słuch  
muzyką sypnęło z wysoka i z dala  
zachrzęścił jak perły pierwszy ruch  
lulajże Jezuniu (...)  
wiesz w łunie wigilii śpiewają chórmistrze  
krzewino zaiste zrodził się bóg  
lulajże Jezuniu, lulajże lulaj (...)

(Józef Czechowicz — *Wigilia*  
„Wiersze wybrane”, PIW 1987)

## Osoba I

„Podnieś rękę Boże Dziecię!  
Błogosław ojczyznę miłą  
W dobrych radach, w dobrym bycie,  
Wspieraj jej siłę Swą siłą,  
Dom nasz i majątność całą,  
I Twoje wioski z miastami...”

(Franciszek Karpiński — *O Narodzeniu Pańskim*)

## Osoba II

by Słowo Ciałem się stało  
i mieszkało między nami.

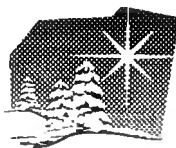
Życzymy sobie pokoju w świecie, ładu w oj-  
czyźnie, dobroci od ludzi, miłości w rodzinie  
i powodzenia w codziennych trudach.

## Osoba III

Jak obyczaj stary każę  
Według ojców starej wiary  
Pragnę złożyć wam życzenia  
W dzień Bożego Narodzenia.  
Niech ta gwiazdka betlejemska,  
Która świeci Wam o zmroku,  
Prowadzi was do szczęścia  
(razem) W NOWYM 1997 ROKU!

**GRAŻYNA ŁAKOMY**

Szkoła Podstawowa  
w Mirosławcu



**INFORMUJEMY AUTORÓW**, że dysponując niewielką objętością numerów nie możemy kwalifikować do druku artykułów przekraczających 10 znormalizowanych stron (30 wierszy) maszynopisu. Zastrzegamy sobie prawo do skracania, adiustacji tekstów, nadawania własnych tytułów. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.



# Jubileusz MBP we Lwówku Śląskim

Pierwsza publiczna biblioteka powstała we Lwówku Śląskim w lutym 1946 roku. Jej początkiem było wówczas zaledwie 100 książek, dziś Miejska Biblioteka Publiczna ma do dyspozycji 109 965 woluminów. W bieżącym roku ta zasłużona placówka świętowała półwiecze istnienia.

Obchody jubileuszu, które odbyły się 14 czerwca br. w sali Lwóweckiego Ośrodka Kultury, zgromadziły licznych gości, wielu bibliotekarzy i przyjaciół biblioteki. Przybyli nie tylko przedstawiciele władz lokal-

nej Górze oraz Piotr Roman — przewodniczący Sejmiku Samorządowego Gmin Województwa Jeleniogórskiego.

Uroczystość została otwarta krótką sesją popularnonaukową, w ramach której Stanisława Sikorska przedstawiła historię MBP, a Ryszard Turkiewicz zaprezentował referat poświęcony roli biblioteki publicznej w środowisku lokalnym. Zebrani wysłuchali szeregu ciepłych słów na temat działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej. Jej obiektywnej oceny dokonała dyrektorka Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, Mirosława Jośko, która powiedziała m.in.:

Dorobek bibliotekarstwa lwóweckiego to — poza liczbami woluminów, czytelników, odwiedzin, wypożyczeń, imprez bibliotecznych, udzielonych informacji plasujących tę placówkę wśród najlepszych w województwie jeleniogórskim — także sami bibliotekarze — aktywni i zaangażowani w podejmowanie nowych rozwiązań, dynamiczni w poszukiwaniu nowych form pracy, zintegrowani, wyróżniający się pasją i profesjonalizmem. Podejmowanie inicjatyw, przykładowa i wyjątkowa współpraca z bibliotekami w Gryfowie Śląskim, Mirsku, Wleniu, Świeradowie Zdroju, Lubomierzu, Jeleniej Górze sprawiły, że lwówecka biblioteka stała się znaczącą placówką w województwie.

Podczas uroczystości odznaczono medalem 70-lecia Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich Danutę Stępień, Reginę Sienkiewicz-Pysz i Hilarego Modelskiego. Impreza stała się okazją do promocji nowego ekslibrisu biblioteki autorstwa Mariana Świeżego oraz okolicznościowej publikacji poświęconej historii lwóweckiej MBP. Wzbogaciły ją występy artystyczne oraz wystawa *Gmina Lwówek Śląski w dawnej ilustracji*, opracowana przez Romualda M. Łuczyńskiego. Obchody zakończyło kameralne spotkanie w siedzibie biblioteki.

**ROBERT PRIMKE**



nych, ale także reprezentanci władz wojewódzkich: Małgorzata Hofman z Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Jele-



### III Forum Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

Doroczne Forum Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich zorganizowane 3 listopada w Gnieźnie obok rozpatrzenia i podsumowania działalności SBP w okresie od 22 X 1995 do 3 XI 1996 dało asumpt do zorganizowania w Poznaniu konferencji poświęconej czytelnictwu i bibliotekom na wsi — ich obrazowi współczesnemu i zarysowującym się tendencjom.

SBP nie tylko z uwagą śledzi przemiany zachodzące w życiu kulturalnym wsi, ale i stara się wpływać na niwelowanie zjawisk niekorzystnych, jakie ujawniają się w związku z transformacją społeczno-ustrojową w naszym kraju. Szczególne zaniepokojenie budzą:

- brak środków na uzupełnianie zbiorów bibliotecznych,

- ograniczanie zatrudnienia w stopniu uniemożliwiającym realizowanie statutowych zadań bibliotek, a przy tym rosnące zatrudnianie osób bez kwalifikacji,

- łączenie bez dostatecznego uzasadnienia bibliotek publicznych i szkolnych oraz wcielanie bibliotek publicznych do ośrodków kultury,

- postępująca likwidacja punktów bibliotecznych, co stawia liczne środowiska wiejskie poza zasięgiem oddziaływania książki bibliotecznej.

Biorąc to pod uwagę w referatach przygotowanych na konferencję ujęto bogatą problematykę, poczynając od zagadnień ogólnych po szczegółową ilustrację stanu współczesnego.

Podczas **sesji plenarnej** XI prelegentami byli: Jan Szczepański — Meandry współczesności,

Izabela Bukraba-Rylska — Kultura współczesna wsi,

Stanisław Czajka — SBP wobec problemów bibliotekarstwa wiejskiego,

Grażyna Straus — Zmiany w upodobaniach czytelniczych Polaków,

Katarzyna Wolf — Czytelnictwo mieszkańców wsi i aspiracje kulturalne młodzieży wiejskiej,

Witold Przybyszewski — Czytelnictwo mieszkańców wsi w świetle statystyki bibliotecznej,

Jerzy Maj — Panorama problematyki bibliotekarstwa wiejskiego,

Andrzej Tyws — Bibliotekarze w samorządach i organizacjach.

Dnia 5 listopada obrady toczyły się w dwu sekcjach.

#### SEKCJA I — Warsztat wiejskiej biblioteki publicznej

Jan Wołosz — Biblioteka publiczna w systemie informacji,

Ewa Korulczyk — Formy pracy z czytelnikami bibliotek wiejskich,

Władysław Michnał — Księgozbiory bibliotek wiejskich na przykładzie województwa szczecińskiego,

Zdzisław Bieleń — Księgozbiory bibliotek wiejskich na przykładzie województwa lubelskiego,

Franciszek Łozowski — Księgozbiory bibliotek wiejskich na przykładzie województwa poznańskiego.

#### SEKCJA II — Organizacja i zarządzanie bibliotekami wiejskimi

Jan Burakowski — Model obsługi biblioteczno-informacyjnej mieszkańców wsi,

Wojciech Szymanowski — Zarządzanie bibliotekami wiejskimi przez samorząd,

Roman Ławrynów — Biblioteki publiczno-szkolne — anachronizm czy zwiastun przyszłości,

Krystyna Kunderak — Jakiej pomocy oczekują bibliotekarze wiejscy od wojewódzkiej biblioteki publicznej,

Lucjan Biliński — Kadra bibliotek wiejskich.

Podczas Forum '96 redakcja „Poradnika Bibliotekarza” została uhonorowana medalem Bibliotheca Magna-Perennisque. Decyzję podjęło Prezydium ZG SBP biorąc pod uwagę kilkudziesięcioletnią ofiarną pracę zespołu redakcyjnego w kształtowaniu fachowej wiedzy środowiska bibliotekarskiego. Medal jest dowodem zasług „Poradnika Bibliotekarza” w dziedzinie wymiany doświadczeń bibliotekarzy oraz we wdrażaniu nowoczesnych metod pracy z czytelnikami”.

To samo wyróżnienie stało się udziałem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Poznaniu i Redakcji „Przeglądu Bibliotecznego”.



# Państwowy Instytut Wydawniczy

poleca znakomite tytuły ze swoich najcenniejszych serii:

## Z KOLEKCJI POEZJI POLSKIEJ XX WIEKU

Tadeusz Różewicz „Niepokój. Wybór wierszy z lat 1944-1994”	cena 28,00 zł
Krzysztof Kamil Baczyński „Poezje”	cena 12,00 zł
Czesław Miłosz „Wiersze wybrane”	cena 23,00 zł
Władysław Broniewski „Poezje 1923-1961”	cena 24,00 zł
Kazimiera Iłakowiczówna „Poezje wybrane”	cena 19,50 zł

## Z KOLEKCJI PROZY POLSKIEJ XX WIEKU

Władysław Reymont „Chłopi” t I-II	cena 23,00 zł
Julian Wołoszynowski „Opowiadania podolskie”	cena 12,00 zł
Andrzej Kuśniewicz „Król Obojga Sycylii”	cena 12,00 zł
Julian Strykowski „Sen Azrila. Austeria”	cena 8,00 zł
Włodzimierz Odojewski „Zasypie wszystko, zawieje ...”	cena 19,00 zł

## Z SERII RODOWODY CYWILIZACJI (CERAMOWSKIEJ)

James G. Frazer „Złota gałąź”	cena 37,00 zł
Jerzy Ciechanowicz „Cień Minotaura”	cena 40,00 zł
Benedykt Zientara „Świt narodów europejskich”	cena 34,00 zł
C. W. Ceram „Bogowie, groby i uczeni”	cena 33,50 zł
Lew Gumilow „Od Rusi do Rosji”	cena 32,00 zł

## Z SERII BIOGRAFIE SŁAWNYCH LUDZI

Charles L. Mee, Jr „Portret Rembrandta”	cena 22,00 zł
Ferdinand Seibt „Karol IV”	cena 31,00 zł
Jan Baszkiewicz „Richelieu”	cena 20,00 zł
Franz Herre „Metternich”	cena 28,00 zł
Robert Browning „Justynian i Teodora”	cena 23,50 zł
Paul Murray Kendall „Ludwik XI”	cena 32,00 zł

**WSZYSTKIE TYTUŁY W OPRAWIE TWARDEJ**

## WYJĄTKOWA OFERTA DLA BIBLIOTEK 25% RABATU

PIW ul. Foksal 17, 00-372 Warszawa, tel. 26 02 01 (do 05), fax. 26 15 36  
Dział Marketingu: tel. 26 02 01 w. 210, 214  
Dział Handlowy: tel. 632 67 01  
Klub Dobrej Książki: tel. 632 43 11 w. 291



## Nasza seria

### <<NAUKA-DYDAKTYKA-PRAKTYKA>>

wzbogaciła się o dwa nowe, bardzo użyteczne tytuły

Pierwszy to:

podręcznik Aleksandra RADWAŃSKIEGO

## **„KOMPUTERY, BIBLIOTEKI, SYSTEMY”**

Książka zawiera:

1. Wprowadzenie.
2. Podstawowe pojęcia związane z komputerową technologią informacyjną.
3. Bazy danych.
4. Problemy automatyzacji bibliotek.
5. Komputeryzacja działalności informacyjnej.
6. Społeczeństwo informacyjne.
7. Podsumowanie.
8. Dodatki:
  - A. Podstawy systemu operacyjnego DOS,
  - B. Pierwsze kroki w sieciach lokalnych,
  - C. Pierwsze kroki w „OKNACH”,  
oraz słowniczek skrótów i wybranych terminów. Literatura w jęz. polskim i literatura źródłowa.

Książka przeznaczona głównie dla słuchaczy i studentów kierunku „Bibliotekoznawstwo i informacja naukowa” - będzie także bardzo pożyteczna dla wszystkich, którzy interesują się tą problematyką.

Stron 145 cena 10 zł.

**Gorąco tę książkę polecamy!**

*Zamówienia prosimy kierować:*

Dział Promocji i Kolportażu  
ul. Hankiewicza 1, 02-103 Warszawa  
lub

Wydawnictwo SBP ul. Konopczyńskiego 5/7, 00-953 Warszawa

WYDAWNICTWO

SBP



Druga książka to praca trzech autorów:  
Jerzego Maja, Marka Nahotki i Władysława Szczęcha

## **„ZASTOSOWANIA KOMPUTERA W BIBLIOTECIE”**

Książkę najlepiej charakteryzuje spis treści. Oto on:

1. Wstęp.
2. *Problemy organizacyjne komputeryzacji bibliotek.*
3. *Programy obsługi bibliotecznych baz danych.*
4. *Sieci lokalne.*
5. *Rozległe sieci informacyjne (Internet).*
6. *Przegląd zautomatyzowanych systemów i baz danych.*
7. *Komputerowe redagowanie tekstu.*
8. *Sprzęt komputerowy dostępny w bibliotekach polskich.*
9. *Oprogramowanie systemowe i narzędziowe.*
10. *Słowniczek terminów.*
11. *Literatura.*

Książka została napisana przez doświadczonych bibliotekarzy dydaktyków i praktyków, którzy starają się swoich czytelników wprowadzić krok po kroku w nową technologię pracy bibliotekarskiej przy użyciu tak doskonałego narzędzia jakim jest komputer. Jest to książka dla czynnych bibliotekarzy, którzy zamierzają komputeryzować swoją bibliotekę lub są w trakcie tej skompilowanej operacji.

**Jest to bardzo wartościowa i oczekiwana pozycja.**

stron 160 cena 12 zł

*Zamówienia prosimy kierować:*

**Dział Promocji i Kolportażu SBP,**  
02-103 Warszawa-Ochota,  
ul. S.K. Hankiewicza 1, tel. 22-43-45  
lub

Wydawnictwo SBP ul. Konopczyńskiego 5/7, 00-953 Warszawa

# "Biblioteka Szkolna-MOL"

program komputerowy posiadający wszystkie funkcje potrzebne do obsługi biblioteki szkolnej, działający w ponad 500 placówkach

*Program zalecany przez MEN*

## Program umożliwia:

- automatyczne tworzenie katalogów i kartoteki zagadnieniowej
- katalogowanie filmów oraz nagrań dźwiękowych
- bardzo szybkie przeglądanie i wyszukiwanie
- prowadzenie rejestrów wypożyczeń i zaległości
- tworzenie słownika haseł wzorcowych dla księgozbioru i kartoteki zagadnieniowej
- tworzenie zestawień bibliograficznych
- prowadzenie 10 ksiąg inwentarzowych wraz z rejestrami ubytków
- automatyczne tworzenie statystyk i prezentowanie ich w formie tabelarycznej oraz graficznej
- drukowanie kart katalogowych, ksiąg inwentarzowych, rejestrów ubytków, upomnie, statystyk, zestawień bibliograficznych itp.
- korzystanie z gotowych opisów bibliograficznych "Przewodnika Bibliograficznego" Biblioteki Narodowej, które znacznie ułatwiają wdrożenie systemu
- zastosowanie kodów kreskowych

**CENTRUM INFORMACYJNE SZKOŁY - BIBLIOTEKA SZKOLNA**  
**Z NASZYM PROGRAMEM, ZAPEWNIĄ ŁATWY DOSTĘP DO SZUKANEJ INFORMACJI**  
**WSZYSTKIM CZYTELNIKOM!**

**MOL**  *Systemy informatyczne*

ul. Zygmunta Augusta 3-5-7, 81-359 Gdynia  
tel. /0-58/ 61 15 83, 20 39 53 lub 21 80 21 w. 274



**VULCAN**  
OPROGRAMOWANIE KOMPUTEROWE

ul. Kazimierska 15, 51-657 Wrocław  
tel. /0-71/ 48 01 58 lub 72 85 58

WYDAWNICTWO  
SBP



**OFERUJE**

Książki z serii

WYDAWNICTWO  
SBP



## <<NAUKA-DYDAKTYKA-PRAKTYKA>>

- t. 1. Praca zbiorowa pod red. naukową Marcina Drzewieckiego  
**BIBLIOTEKA I INFORMACJA W SYSTEMIE EDUKACJI**
- t. 2. Katarzyna Materska:  
**BIBLIOTEKA — EDUKACJA**
- t. 4. Jacek Wojciechowski:  
**MARKETING W BIBLIOTECIE**
- t. 6. **BIBLIOTEKA W SPOŁECZNOŚCI LOKALNEJ**
- t. 7. Elżbieta Barbara Zybort:  
**KONCEPCJA ORGANIZACYJNO-PROGRAMOWA INFORMACJI  
EDUKACYJNEJ W POLSCE**
- t. 9. **KOMPUTERY W BIBLIOTEKACH – POLSKA '94**
- t. 10. Praca zbiorowa pod red. naukową Z. Żmigrodzkiego:  
**BIBLIOTEKARSTWO**
- t. 11. Maria Scimeniuk-Polkowska, Lech T. Polkowski  
**MATEMATYKA DLA HUMANISTÓW. Elementy matematyki dla stu-  
dentów nauk humanistycznych i społecznych.**
- t. 12. Jan Burakowski:  
**SAMORZĄDOWA BIBLIOTEKA PUBLICZNA. Poradnik**
- t. 13. **BIBLIOTEKARSTWO POLSKIE 1925-1951 W ŚWIEŁE KORESPON-  
DENCJI JEGO WSPÓŁTWÓRCÓW**  
Pod red. naukową M. Dembowskiej.
- t. 15. Barbara Sosińska-Kalata: **PODRĘCZNIK UKD dla bibliotekarzy i praco-  
wników informacji**
- t. 16. J. Andrzejewska:  
**BIBLIOTEKARSTWO SZKOLNE. TEORIA I PRAKTYKA**  
Tom I – Organizacja biblioteki
- t. 17. J. Andrzejewska:  
**BIBLIOTEKARSTWO SZKOLNE. TEORIA I PRAKTYKA**  
Tom II – Praca pedagogiczna biblioteki
- t. 18. Joanna Papużyńska:  
**DZIECKO W ŚWIEŁE EMOCJI LITERACKICH**
- t. 19. **KSZTAŁCENIE BIBLIOTEKARZY DLA PRZYSZŁOŚCI – II FORUM '95**
- t. 20. J. Maj, M. Nahotko, W. Szczęch  
**ZASTOSOWANIA KOMPUTERA W BIBLIOTECIE**
- t. 21. Aleksander Radwański  
**KOMPUTERY, BIBLIOTEKI, SYSTEMY**
- t. 22. **CZYTELNICZTWO I BIBLIOTEKI NA WSI – III FORUM '96**

N

**Uwaga!** Tomy 3, 5, 8 i 14 wyczerpane

*Wszystkie pozycje ww prosimy zamawiać:*

Dział Promocji i Sprzedaży 00-103 Warszawa ul. Hankiewicza 1. pok. 104  
(tel. 22-43-45).

# WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN

**poleca:**



## Stefan Kieniewicz **Historia Polski 1795-1918**

wyd. 8, popr. podr., s. ok. 560, tw., 16,5 × 24 cm  
ISBN 83-01-12137-8  
stand. ok. 8, cena ok. 24,00 zł

Kolejne, ósme, poprawione wydanie znakomitego podręcznika historii Polski. Praca została przejrzana i uzupełniona przez profesorów Jerzego Skowronka i Andrzeja Szwarca. Nie wymagała wielu poprawek, gdyż mimo upływu lat nie straciła na wartości. W 1986 roku książka otrzymała nagrodę pierwszego stopnia Ministra Oświaty i Szkolnictwa Wyższego, w 1969 r. I nagrodę tygodnika *Polityka*. Praca bogato ilustrowana, zawiera mapy, bibliografię, indeksy i tablice synchronistyczne.

## Maria Jaczynowska **Dzieje Imperium Romanum**

wyd. 2, podr., s. ok. 688, tw.+obw., 16,5 × 24 cm  
ISBN 83-01-11924-1  
stand. ok. 4, cena ok. 32,00 zł

*Dzieje Imperium Romanum* to podręcznik, w którym studenci (a także miłośnicy historii) znajdą chronologiczno-problemowy wykład na temat historii starożytnego Rzymu. Celem niniejszej pracy jest przedstawienie dziejów rzymskich w okresie, kiedy panowanie Rzymu wyszło poza Italię i przez system aneksji lub częściowego uzależnienia stworzyło podstawy Imperium. Praca ta jest zatem w znacznym stopniu historią podbojów rzymskich, tworzenia się potężnego organizmu państwowego, a następnie walki o jego przetrwanie. Powinna więc wyjaśnić, dlaczego ten podbój się powiódł i dlaczego państwo to wykazało dużą trwałość, gdyż przez przeszło 700 lat (na Wschodzie nawet dłużej) panowało nad światem.

Odpowiedzi na pytanie szukać trzeba w atrakcyjności należenie do Imperium Rzymskiego, w procesie romanizacji ludów podbitych, które mogły na ogół zachować autonomię i odrębności kulturalne. Kultura Rzymu, oparta w znacznym stopniu na zdobyczach cywilizacji greckiej, była jeszcze w późnej starożytności czynnikiem atrakcyjnym dla mieszkańców Imperium, a także dla atakujących Rzym barbarzyńców (celem ich najazdów były nie tylko łupy).

Imperium Rzymskie pozostało niedoścignionym wzorem w średniowieczu, do którego nawiązywali wszyscy cesarze, poczynając od Karola Wielkiego.

## Andrzej Krzysztof Kunert **Ilustrowany przewodnik po Polsce podziemnej 1939-1945**

wyd. 1, ks. pom., s. ok. 620, tw., 16,5 × 24 cm  
ISBN 83-01-12101-7  
stand. ok. 6, cena ok. 12,00 zł

Uznany specjalista dziejów konspiracji polskiej okresu II wojny światowej oddaje do rąk czytelników kompendium wiedzy o Polsce podziemnej. Składa się ona z kalendarium najważniejszych wydarzeń w okupowanym kraju i ich reperkusji poza granicami oraz ze słownika osób, instytucji państwa podziemnego, organizacji konspiracyjnych, tytułów prasy i innych druków wydawanych w podziemiu. Autor wykorzystał w swojej pracy wiele dotychczas nie znanych zbiorów dokumentów krajowych i zagranicznych, w tym prywatnych. Bardzo liczne i oryginalne ilustracje korespondują z tekstem lub go uzupełniają.

**WYDAWNICTWO NAUKOWE PWN**

ul. Miodowa 10, 00-251 WARSZAWA

Dział Sprzedaży: tel. (0-22) 635-09-76, fax (0-22) 26-09-50

**Zapraszamy do naszych księgarni własnych i promocyjnych na terenie całego kraju, w których można kupić wszystkie publikacje naszego Wydawnictwa**